



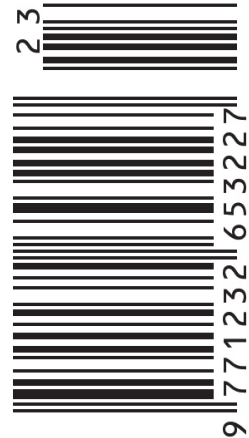
TYGODNIK SANOCKI

 TYGODNIKSANOCKI.PL

PISMO SAMORZĄDOWE

 /TYGODNIK.SANOCKI

10 CZERWCA 2022 R. | NR 23 (1621) | CENA: 3,50 zł, w tym 5% VAT | nr indeksu 338907 | ISSN 1232-6534 | PKWiU 58.14.11.0 | Nakład 1000 egz.



Śledztwo umorzone, „zwyciężyła prawda”



Sprawy sprzedaży Sosenek oraz tzw. „porozumienia mostowego” do Prokuratury Okręgowej w Krośnie za pośrednictwem Prokuratury Krajowej zgłosił poseł Piotr Uruski. Wcześniej Prokuratura Rejonowa w Brzozowie nie dopatrzyła się w tych sprawach nieprawidłowości, podobnie jak Centralne Biuro Antykorupcyjne powiadomione o możliwości popełnienia przestępstwa przez radnego Romana Babiaka. Z początkiem czerwca Prokuratura Okręgowa wydała postanowienie: Sosenki sprzedano zgodnie z obowiązującym prawem i nie było żadnych znamion przestępstwa przy sporządzaniu porozumienia w sprawie mostu białogórskiego między miastem a powiatem.

str. 2



POLSKI ŁAD



**Ponad 20 milionów
na szkoły**

3

WAKACJE NIEBAWEM



**MOSiR zaprasza
na półkolonie**

9

SPORT | UNIHOKEJ



**Szkolne mistrzostwo
kraju drużyny ILO**

13

Sosenki

Śledztwo umorzone, „zwyciężyła prawda”

Prokuratura Okręgowa w Krośnie po drobiazgowym śledztwie, które trwało ponad rok, stwierdziła, że Sosenki zostały sprzedane zgodnie z prawem, a przy zawieraniu „porozumienia mostowego” nie popełniono żadnego przestępstwa.

Prokuratura Okręgowa w Krośnie umorzyła śledztwo w sprawie „porozumienia mostowego” oraz sprzedaży Sosenek. 6 czerwca w Urzędzie Miasta Sanoka odbyła się w tej sprawie konferencja.

– Od dłuższego czasu trwała burza medialna dotycząca sprzedaży Sosenek, nieruchomości na terenie miasta Sanoka oraz „porozumienia mostowego”. Sprawa była badana wiele miesięcy przez Prokuraturę Okręgową w Krośnie, zostało przesłuchanych w tej sprawie wiele osób, zarówno z urzędu miasta, starostwa powiatowego czy przedsiębiorców – powiedział Tomasz Matuszewski, burmistrz Sanoka.

Według decyzji Prokuratury Okręgowej w Krośnie śledztwo zostało umorzone po przeanalizowaniu obszernego materiału dowodowego. Śledczy stwierdzili, że zarówno w kontekście podpisania dokumentu „porozumienia mostowego” pomiędzy Miastem Sanok a Starostwem Powiatowym w Sanoku nie doszło do nieprawidłowości, a co za tym idzie do popełnienia jakiegokolwiek przestępstwa.

– Śledztwo zakończyło się tak, jak się tego spodziewaliśmy. Dla mnie to pokazanie całej prawdy, jednak pokazuje to też, że osoby zaangażowane w Urzędzie Miasta w realizację różnego rodzaju działań związanych z zamówieniami publicznymi realizują to zgodnie z prawem. Ta decyzja pokazuje niektórym kierunek, jaki powinni obrać w stosunku do miasta. Miasto należy wspierać, tak jak i samorządowców oraz przedsiębiorców, którzy dokonują wiele przedsięwzięć i inwestują w nasze miasto – podkreślił Matuszewski.

Burmistrz odniósł się do kilku kwestii, które według niego wizerunkowo uderzyły w jego osobę oraz w pracowników Urzędu Miasta. Tomasz Matuszewski podkreślił, że w mediach lokalnych od wielu miesięcy pojawiały się informacje, które miały zdyskredytować jego osobę oraz jego pracowników.

– Przede wszystkim polegało to na tym, aby pokazywać prowadzone przez prokuraturę śledztwo jako śledztwo, które miało uwikłać burmistrza w jakiegokolwiek działania zwią-

zane z korupcją, a nie z pracą, która realizowana jest na co dzień – twierdzi.

Burmistrz jednoznacznie potwierdził, że te działania miały na celu prowadzenie brudnej polityki, jaka była prowadzona od samego początku.

– Zastanawia nas tylko jedno – kto poniesie koszty tych wszystkich przesłuchań, kto poniesie konsekwencje tego, że czas pracowników urzędu został zmarnowany. Oczywiście wiemy, że koszty postępowania prokuratorskiego, delegacji przesłuchiwanym osobom, opinii biegłego i wielu innych czynności podjętych w tej sprawie poniosą podatnicy – uważa.

Przez prokuraturę prowadzone były dwie sprawy – druga, dotycząca „porozumienia mostowego” pomiędzy miastem a powiatem, porozumienia, które według prokuratury było tzw. listem intencyjnym – dokumentem niezbędnym do tego, aby miasto mogło pozyskać środki na budowę nowego mostu w ramach programu „Mosty dla regionów”.

– Zależy mi przede wszystkim na wizerunku miasta i urzędu, a podczas trwającego śled-

ztwa moi stali oponenti dołożyli starań, aby mówić i pisać o miejskim samorządzie jak najgorzej, w myśl zasady: obrzucamy błotem, coś zawsze przyłgnie. Nie widzę powodu, by ukrywać nazwiska osób bezpodstawnie zgłaszających do organów ścigania obie powyższe sprawy. Radny Roman Babiak o możliwości popełnienia przestępstwa zawiadomił CBA. Zdaje się, zapomniał przy tym, że był radnym w kadencji, w której Rada Miasta podjęła uchwałę o sprzedaży Sosenek – 2013 rok. To chyba pierwszy taki przypadek w historii miasta, że burmistrz zostaje posądzony o popełnienie przestępstwa przez radnego, dlatego że wykonał uchwałę Rady Miasta. Szczególną rolę w całej tej sprawie odegrał Pan Piotr Uruski, który wykorzystując mandat poselski, zainicjował podjęcie śledztwa przez Prokuraturę Okręgową w Krośnie pod nadzorem Prokuratury Krajowej w Warszawie. Trudno o dalej idący stopień zainteresowania organów ścigania tą sprawą – twierdzi Matuszewski.

Do sprawy odniósł się również Artur Kondrat, wiceburmistrz Sanoka.

– Bezasadne skragi, jak się okazuje, naruszają dobry wizerunek Gminy Miasta Sanoka, jako osoby prawnej, której wizerunek jest chroniony powszechnie obowiązującymi przepisami prawnymi. Po co ten wizerunek miastu jest potrzebny? – Miasto Sanok, jak każda jednostka samorządu terytorialnego, potrzebuje inwestorów zewnętrznych. Mamy bogatą ofertę inwestycyjną skierowaną do średniej przedsiębiorczości, ale mamy także potężne inwestycje komercyjne, które skierowane są do szerszego kapitału zewnętrznego, krajowego. Taki kapitał cechuje się tym, że w przypadku takich pseudoafair jest odstraszaony – powiedział Kondrat.

Według niego przedsiębiorcy bardzo dbają o swój wizerunek i nie mogą pozwolić sobie na to, że przy zakupie jakiejś nieruchomości ich dobre imię jest nadwyrężane poprzez to, że muszą tłumaczyć się w prokuraturze, oraganach ścigania z tego, że zainwestowali w naszym mieście.

– Ostatnia decyzja prokuratury pokazuje, że w naszym mieście zachowane są przepisy

prawa, standardy obsługi przedsiębiorców, że wszystkie oferty inwestycyjne są przygotowywane zgodnie z prawem i standardami. To musi wybrzmieć w interesie Sanoka, bo miasto potrzebuje nowych inwestycji – dodał na koniec.

– Nie jestem zaskoczony wynikami prokuratorskiego śledztwa, ponieważ od samego początku w obu sprawach podejmowaliśmy działania zgodne z prawem i według najlepszych intencji. Pracownicy Urzędu Miasta od wielu lat prowadzą przetargi według obowiązujących prawem zasad i po raz pierwszy znaleźli się w sytuacji braku pewności co do posiadanych kompetencji. Niestety – mówię to z przykrością – pewne środowiska z premedytacją wykorzystwały czas toczącego się postępowania, przedstawiając moje decyzje i decyzje moich współpracowników w jak najgorszym świetle, więc mam nadzieję, że postanowienie Prokuratury Okręgowej będzie dla niektórych lekcją pokory – podsumował Tomasz Matuszewski.

dcz



Strefa Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności

Pierwsze wizualizacje

5 czerwca w Urzędzie Miasta otworzono oferty na adaptację budynku powstającej Strefy Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności przy ul Lipińskiego.

– Dziś chcę się podzielić z państwem wizualizacją powstającej Strefy Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności przy ul Lipińskiego. W urzędzie dokonaliśmy otwarcia ofert na wykonanie adaptacji budynku byłego Gimnazjum nr 3 i trwają procedury związane z wyłonieniem wykonaw-

cy. Cieszę się, że przystąpienie do prac adaptacyjnych jest coraz bliżej – powiedział burmistrz Tomasz Matuszewski.

W planach jest przebudowa ścian, wykonanie antresoli, dwóch klatek schodowych, likwidacja barier architektonicznych, budowa windy,

wymiana stolarki wewnętrznej i zewnętrznej, instalacji oświetleniowej i gniazd wtykowych. Zagospodarowane zostanie otoczenie budynku.

– Gdy dokonamy tych konstrukcyjnych i estetycznych „poprawek”, przyjdzie czas na wypełnienie przestrzeni przez rekwizyty zaprojektowane przez Centrum Nauki Kopernik w Warszawie. Razem wysokość nakładów wyniesie ponad 5 000 000 zł. Jak imponująco się zapowiada ta inwestycja, obrazują zdjęcia – dodał burmistrz.

ew

„Tygodnik Sanocki”

Pismo samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13-463-16-34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelna: Emilia Wituszyńska | Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz – b.blazewicz@tygodniksanocki.pl,

Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska, Szymon Jakubowski

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski | Korekta: Teresa Nater

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34 lub oddziały „Ruch” SA.

Biurow Reklam i Ogłoszeń:

tel. 13-463-16-34

Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa
Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a
41-203 Sosnowiec

Polski Ład

Ponad 20 milionów złotych na infrastrukturę edukacyjną w Sanoku

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Św. Kingi oraz Szkoła Podstawowa nr 8 w Sanoku otrzymały dobrą wiadomość. Przyszło im środki finansowe na budowę i modernizację infrastruktury edukacyjnej w budynkach. Środki pochodzą z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Łączna wartość tych projektów wynosi 20 541 00,00 zł.

W budynku SP nr 2 zaplanowano budowę windy, dostosowanie elementów komunikacji i wyposażenia dla osób słabo widzących, przebudowę ciągów komunikacyjnych i sanitariatów, dostosowując je do potrzeb osób z niepełnosprawnością. Przy SP nr 2 powstanie również sala gimnastyczna, która poszerzy bazę sportową w mieście. Łącznie z salą wybudowane zostaną 4 pomieszczenia dydaktyczne: sala baletowa, sala fitness, siłownia i sala do gimnastyki korekcyjnej oraz pomieszczenia towarzyszące. Projekt obejmuje doposażenie istniejącej kuchni. Zmianie ulegnie także układ chodników na zewnątrz budynku.

Z kolei budynek SP nr 8 zostanie dostosowany do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami poprzez budowę windy, montaż pochwyty, wymianę oświetlenia, zastosowania kontrastowej kolorystyki. Przy drzwiach zamontowane zostaną tabliczki z napisami Braille'a oraz komunikatory głosowe, a w części pomieszczeń dydaktycznych meble oraz rolety dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Przebudowane zostaną także sanitariaty. Realizacja projektu poprawi efektywność energetyczną budynku SP nr 8 przez przebudowę i docieplenie elewacji. Budynek zostanie podłączony do miejskiej sieci ciepłowniczej, docieplony zostanie stych, zmienimy pokrycie dachowe oraz wymianę ulegnie część stolarki okiennej sali gimnastycznej. W części pomieszczeń budynku szkoły zamontowana zostanie klimatyzacja.

Realizacja przedsięwzięcia zlikwiduje bariery w dostępności dwóch budynków szkolnych, tym samym zapobiegną one dyskryminacji ze względu na niepełnosprawność.

6 czerwca w Sali Herbowej Urzędu Miasta odbyła się konferencja prasowa poświęcona inwestycjom, podczas której na temat dofinansowania wypowiedzieli się dyrektorzy wyżej wymienionych placówek.

esw

Bartłomiej Mandzelowski



Nasza szkoła dzięki zaangażowaniu pracujących tu nauczycieli oraz pozostałych pracowników jest bardzo dobrze postrzegana w środowisku sanockim i cieszy się dużym powodzeniem, co sprawiło, że jest jedną z największych placówek w Sanoku. Uczęszcza do niej ponad 550 uczniów. Niestety baza lokalowa, w tym sportowa, mimo wielu starań poprzednich dyrektorów oraz organu prowadzącego, pozostawiała dużo do życzenia. Informacja o otrzymaniu wsparcia finansowego na budowę nowej sali gimnastycznej oraz modernizacji budynku jest dla nas długo oczekiwaną, radosną wiadomością. Dodam, że pierwsze archiwalne koncepcje rozbudowy szkoły pochodzą jesz-

cze z lat osiemdziesiątych poprzedniego stulecia. Przyszło nam więc „trochę” poczekać na ich realizację.

Dzięki podjęciu intensywnych działań zmierzających do urzeczywistnienia tego śmiałego pomysłu, budowy sali gimnastycznej i poprawy sytuacji lokalowej szkoły, a w szczególności zwiększenia jej dostępności dla osób niepełnosprawnych, otrzymaliśmy wsparcie rady rodziców naszej placówki, wielu klubów sportowych działających na terenie miasta, rad dzielnic Śródmieście oraz Dąbrówka, radnych miasta Sanoka, a przede wszystkim władz miasta na czele z wielkim orędownikiem „naszej sprawy” burmistrzem Tomaszem Matuszewskim.



Cieszę się bardzo, że dzięki ujęciu naszej placówki w projekcie oraz pozyskaniu pieniędzy przez Gminę Miasta Sanoka z programu inwestycji strategicznych Polski Ład, ziści się marzenie moje i wielu moich poprzedników.

Powstanie nowoczesnej sali gimnastycznej oraz modernizacja szkoły przyniesie wiele korzyści nie tylko naszym uczniom, ale i całej społeczności Sanoka, a w szczególności zwiększy ona dostępność dla osób niepełnosprawnych.

Mamy już projekt oraz wszelkie pozwolenia, czekamy na przetargi, pierwsze wbicie łopaty i zabieramy się do ciężkiej wyteżonej pracy dla dobra całej społeczności szkolnej, która w moim przekonaniu, w pełni zasłużyła na tę inwestycję.

Robert Zoszak



Mogę otwarcie powiedzieć, że w tej chwili jestem szczęśliwy i usatysfakcjonowany. Nie ukrywam, że o tę inwestycję zabiegałem i wnioskowałem od momentu, kiedy objąłem funkcję dyrektora w szkole, czyli w 2012 roku. Szkoła Podstawowa nr 8 posiada ponad 140-letnią tradycję i uważam, że ta inwestycja po prostu się jej należy. To perełka w środku miasta, historyczne miejsce – niegdyś gimnazjum męskie, dziś szkoła podstawowa. Z tego co sobie przypominam, ostatnie prace przy

elewacji budynku miały miejsce na 125-lecie szkoły, a więc w 1995 r. Od tamtej pory żadne prace nie były już wykonywane. Chyba każdy zdaje sobie sprawę, że te pieniądze nie spadły z nieba. Jestem ogromnie wdzięczny burmistrzowi miasta Tomaszowi Matuszewskiemu za starania, jakie poczynił przy tym projekcie. Liczyłem, że uda nam się wykonać jedynie naprawę elewacji zewnętrznej, a okazało się, że będzie to ogromna inwestycja, pozwalająca dostosować szkołę dla osób z niepełnosprawnościami,



a więc zostanie zamontowana winda, będą komunikatory dla osób niewidomych, naprawimy nie tylko elewację zewnętrzną, ale również we-

wnętrzną. Zmodernizujemy izolację, zamontujemy fotowoltaikę oraz wykonamy wiele innych prac, które są wyczekiwane w naszej placówce,

a o których nawet nie marzyliśmy. Cieszymy się, że mamy burmistrza, który inwestuje w oświatę – dodał na koniec dyrektor SP 8.

Interwencja

Zgłosili się do nas mieszkańcy Łukawicy

– Od dwóch lat piszemy prośby i petycje do firmy Orange i nie mamy odzewu. Obok naszych mieszkań stoją słupy telegraficzne, które już zagrażają bezpieczeństwu naszemu oraz stwarzają zagrożenie dla zwierząt domowych. Linie biegną przez łąki przydomowe, na drugą stronę strumienia. Tak dawno były konserwowane, że niektóre wręcz wrosły w drzewa – skarżą się mieszkańcy.



Kabli jest wiele, jak również słupów, które w niektórych miejscach są w oplakany stanie.

– Zimą te linie zwisają prawie do ziemi pod naporem śniegu. W tamtym roku taka linia po burzy się zerwała, zadzwoniłam do firmy Orange i przyjechali fachowcy, którzy nawet drabiny nie mieli. Podparli ją patykami i stoi.

Obok domów jest łączka, którą gospodarz co jakiś czas kosi.

– Już się tak zdarzyło, że ciągnik zaplątał się w zwisający kabel. Na łąkę często biegają dzieci, by pograć w piłkę. To naprawdę wymaga renowacji! – dodaje mieszkanka z pobliskiego domu.

– Linia jest doprowadzona do budynku Straży Pożarnej. Tu w Łukawicy często nam zrywa Internet, nieważne jakiego operatora, bo korzystamy z różnych, więc wiemy, że żaden nie jest doskonały. Linia telegraficzna w razie braku dostępu do Internetu jest niezbędna do nawiązania kontaktu. Wiele z nas to starsze osoby, które nadal korzystają z telefonów stacjonarnych. Nie możemy się doprosić renowacji i zabezpieczenia kabli i słupów – dodaje następna mieszkanka.

Próbowaliśmy się dowzwoić do Orange, ale niestety skoro nie mieszkamy na posesji, której „awaria” dotyczy, miła pani poinformowała, że nie udzieli żadnych informacji i nie przyjmie zgłoszenia.

Mieszkańcy są w trakcie pisania następnej prośby o pomoc. Sprawę będziemy monitorować.

ew

NASZ PATRONAT

W kręgu kultury łemkowskiej

Fundacja Centrum Dialogu Między Religiami i Narodami zaprasza na wykłady otwarte 17 czerwca do Sali Konferencyjnej W Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku.

Przedsięwzięcie jest realizowane w maju i czerwcu 2022 r. na terenie Zakładu Karnego w Łupkowie, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Sanoku i Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Skierowane jest do osób osadzonych w Zakładzie Karnym w Łupkowie do funkcjonariuszy Służby Więziennej, do dzieci, młodzieży oraz osób dorosłych z niepełnosprawnościami w dwóch grupach wiekowych: 12-16 lat i 18-23 lata, do przewodników Muzeum Budownictwa Ludowego – seniorów, a także do regionalistów i historyków, którzy będą brali udział w tym przedsięwzięciu.

Podczas wydarzenia w maju i czerwcu zostanie zorganizowanych 7 spotkań dotyczących historii i kultury łemkowskiej. Będą to warsztaty kultury łemkowskiej dla osadzonych w ZK Łupków, dla młodzieży i dorosłych niepełnosprawnych ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Sanoku, oraz dla seniorów – przewodników Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku.

Warsztaty dla przewodników MBL poświęcone będą kuchni łemkowskiej odbędą się 16 czerwca 2022 r. Podczas nich uczestnicy przy udziale instruktora nauczą się przyrządzać potrawy łemkowskie oraz opisywać je i opowiadać o ich historycznym pochodzeniu. Potrawy te zostaną poddane degustacji i omówione podczas sesji podsumowującej.

Podczas wszystkich warsztatów uczestnicy dowiedzą się o historii, kulturze, religii, życiu codziennym, budownictwie, strojach, muzyce i kuchni Łemków.

Dnia 17 czerwca 2022 r. odbędzie się sesja podsumowująca pt. „W kręgu kultury łemkowskiej”. W jej trakcie autorskie prelekcje poprzedzone merytorycznym ich przygotowaniem wygłoszą prelegenci – specjaliści od tematyki rusińskiej. Dotyczyć one będą: historii Łemków w Bieszczadach i Beskidzie Niskim, kultury i obyczajów łemkowskich, religii Łemków, w tym tematyki cerkiewnej, budownictwa, strojów, muzyki oraz jadła łemkowskiego. Podczas sesji odbędzie się koncert zespołu wykonującego pieśni łemkowskie.

ew

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Sanoka

zawiadamia, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka <http://bip.um.sanok.pl/> zamieszczono ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, licytacyjnym na dzierżawę lokalu użytkowego, położonego przy ul. Zaułek Dobrego Wojaka Szwejka 1 w Sanoku.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta pod nr telefonu: 13-46-52-852.

OGŁOSZENIE

Starosta Sanocki

informuje, że na stronach internetowych Starostwa Powiatowego w Sanoku i na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Rynek 1 i Kościuszki 36 został wywieszony do publicznego wglądu na okres od 10 czerwca 2022 r. do 11 lipca 2022 r. wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego, obejmujący działkę nr 3082 w Sanoku obręb Posada.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Sanoka,

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz. U. z 2021 r., poz. 1889 z późn.), informuje, że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta Sanoka, Rynek 1 oraz na stronie internetowej bip.um.sanok.pl zostanie wywieszony Wykaz nr WGS.7114.59.2022 lokalu przeznaczonego do oddania w użyczenie w 2022 roku. Wykaz wywiesza się do publicznego wglądu na okres 3 tygodni, tj. od dnia 10 czerwca 2022 r. do 1 lipca 2022 r.

OGŁOSZENIE

ZARZĄD POWIATU W SANOKU

informuje,

że w okresie od 10 czerwca 2022 r. do 30 czerwca 2022 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Rynek 1 oraz w siedzibie Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Kościuszki 36, jak również na stronie internetowej urzędu, wywieszono wykaz nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Sanockiego, obejmującej pomieszczenie biurowe o powierzchni użytkowej wynoszącej 14,4 m² zlokalizowane w piwnicach budynku przy ulicy Szopena 5 w Sanoku, przeznaczone do oddania w najem na działalność Sanockiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Intelktualnie.

Wykaz obejmuje zabudowaną nieruchomość położoną w Sanoku obręb Śródmieście, oznaczoną ewidencyjnie jako działka nr 89/1 o pow. 0,3685 ha.

Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie - nr tel. 13 46 57 612

ZAWIADOMIENIE

ZAWIADOMIENIE

o zwołaniu Sprawozdawczego Walnego Zebrania Członków Stowarzyszenia Towarzystwo Sportowe „VOLLEYBALL” Sanok z siedzibą w Sanoku.

Zarząd Stowarzyszenia Towarzystwo Sportowe „VOLLEYBALL” Sanok z siedzibą w Sanoku działając w oparciu o Statut Stowarzyszenia oraz ustawę z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 713 z późn. zm.) zwołuje **Sprawozdawcze Walne Zebranie Członków**, które odbędzie się w dniu **22 czerwca 2022r. o godz. 18.00** na terenie stadionu sportowego „Wierchy” w Sanoku przy ul. Żwirki i Wigury 10.

W przypadku braku wymaganej Statutem większości członków w pierwszym terminie, Zarząd zwołuje **Sprawozdawcze Walne Zebranie Członków w drugim terminie w dniu 22 czerwca 2022 r. o godz. 18.30** na terenie stadionu sportowego „Wierchy” w Sanoku przy ul. Żwirki i Wigury 10, które bez względu na ilość uczestniczących w nim członków Stowarzyszenia będzie miało prawo podejmować wiążące wszystkich członków uchwały.

LOKALE NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

■ Działkę na ogródku działkowym przy ul. Działkowej, ogrodzona, nowa altanka, zagospodarowana, tel. 735 157 188

■ Dwie działki budowlane po 12 a, Sanok Posada, tel. 519 578 148

Kupię

■ Działkę przy rzece Oslawa, tel. 602 476 137

■ Działkę, las w Bieszczadach lub nad Soliną, tel. 600 033 733

AUTO-MOTO

Kupię

■ Auta za gotówkę, tel. 602 476 137

USŁUGI

■ Moskietery, rolety, tel. 600 297 210

■ Podejmę się koszenia traw, tel. 534 328 824

INNE

■ Ktokolwiek widział dewastowanie grobów na cmentarzu na Lisznej proszę o kontakt. Przewidziana nagroda, tel. 13 464 06 36

INFORMACJA

Starostwo Powiatowe w Sanoku

informuje, że w dniu **17.06.2022 r.** (piątek) Urząd będzie nieczynny.

Za utrudnienia przepraszamy

Rządowy Fundusz Polski Ład

Powiat Sanocki otrzymał 15 mln zł

Jak poinformował w trakcie konferencji starosta Stanisław Chęć, najwięcej zadań inwestycyjnych będzie wykonanych w Sanoku (ulice: Mickiewicza, Konarskiego, Stróżowska, Okulickiego). W związku z planowanymi pracami władze miasta Sanoka obiecały wesprzeć przebudowę trzech ulic, wymieniając oświetlenie na nowe. W drugiej edycji programu Polski Ład do gmin powiatu sanockiego powędrowało ponad 92,5 mln zł, a do Powiatu Sanockiego prawie 15 mln zł, co daje łączną kwotę 107,5 mln zł.

Modernizacji doczekają się również drogi powiatowe w gminach: Zarszyn, Sanok i Zagórz.

– Tak duże środki zewnętrzne nigdy nie wpłynęły jeszcze do naszego regionu – zaznaczył starosta Stanisław Chęć. – Obecnie Powiat Sanocki prowadzi różnego rodzaju inwestycje za ponad 60 mln zł, które nie byłyby możliwe, gdyby nie wsparcie z funduszy rządowych. To kwoty rekordowe. Należy jeszcze doliczyć 15 mln zł z Polskiego Ładu, które przeznaczymy na poprawę bezpieczeństwa na naszych drogach.

Powiat Sanocki inwestuje również w oświatę, modernizując dwie szkoły przy ulicy Stróżowskiej (ZS nr 2 i ZS nr 3), a już niebawem rozpocznie prace przy przebudowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Sanoku. Wspiera też sanocki szpital, gdzie kończy przebudowę laboratoriów.



Jak zaznaczył starosta, nie jest teraz łatwo inwestować, ponieważ Powiat Sanocki musi spłacać zaciągnięte przez poprzedników długi.

– W tej kadencji mimo wszystko udało nam się wykonać wiele inwestycji, na które nie wzięliśmy ani złotówki kredytu – podkreślił starosta Stanisław Chęć. – Rocznie spłacamy prawie 5 mln zł kredytów, jednak dzięki dużemu wsparciu zewnętrznemu, a nikłemu wkładowi własnemu, możemy bez problemu realizować sporo zadań. Warto zaznaczyć, że w ramach pierwszej i drugiej edycji Rządowego Funduszu Polski Ład do samorządów powiatu sanockiego wpłynęło blisko 200 mln zł. Powiat sanocki ciągle się więc rozwija, a inwestycji będzie jeszcze więcej.

Jak zaznaczył starosta, duże znaczenie odgrywa dobra współpraca pomiędzy Gminą Miasta Sanoka a Powiatem Sanockim.

– Po długich negocjacjach wymieniliśmy się działkami, co umożliwi realizację kolejnych, bardzo ważnych dla mieszkańców zadań. Możliwa jest budo-

wa sali gimnastycznej przy II Liceum Ogólnokształcącym w Sanoku oraz siedziby dla Bieszczadzkiego Pogotowia Ratunkowego SPZOZ w Sanoku. Dzięki kompromisom udało nam się osiągnąć cel, który przez wiele lat wydawał się innym niemożliwy – podsumował starosta Stanisław Chęć.

Przypomnijmy, że w ramach drugiego naboru z programu Polski Ład Powiat Sanocki otrzymał wsparcie na realizację 3 wniosków, tj.: „Modernizacja powiatowej infrastruktury drogowej na terenie Miasta Sanoka”, „Modernizacja infrastruktury drogowej Powiatu Sanockiego – Etap II” oraz „Przebudowa drogi powiatowej nr 2231R, ulica Mickiewicza w Sanoku”.

Starosta poinformował, że mają pół roku na ogłoszenie przetargu i wyłonienie wykonawcy. Ma nadzieję, że prace rozpoczną się nie później niż wiosną przyszłego roku. Starosta wspominał również, że mieszkańcy Załuzza powinni się szykować na utrudnienia, bo już niedługo rozpoczną się prace na tym odcinku.

Źródło: Powiat Sanocki

Pierwszy wniosek

Złożony przez Powiat Sanocki dotyczy drogi powiatowej nr 2234R ul. Stróżowska oraz drogi nr 2238R ul. Konarskiego.

W przypadku ul. Stróżowskiej inwestycja obejmuje m.in. przebudowę dwóch odcinków o łącznej długości ok. 1,5 km, wykonanie zjazdów, ułożenie odcinka kanalizacji deszczowej, przebudowę skrzyżowań, budowę chodnika o nawierzchni z kostki betonowej, ułożenie nawierzchni jezdni z betonu asfaltowego, przebudowę i udrożnienie systemu odwodnienia, montaż urządzeń bezpieczeństwa ruchu, tj.: stalowe energochłonne poręcze, wykonanie przejść dla pieszych i zatok postojowych dla pojazdów, wymianę oznakowania pionowego i urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego (BRD) oraz wykonanie oznakowania poziomego.

W ramach przebudowy drogi powiatowej nr 2238R ul. Konarskiego Powiat Sanocki wykona remont chodnika o nawierzchni z kostki betonowej o długości około 850 m od km 0+241 do km 0+924 oraz remont nawierzchni jezdni z betonu asfaltowego wraz z elementami odwodnienia. Zaplanowano też wymianę oznakowania pionowego i urządzeń BRD.

Przewidywana wartość inwestycji: **3 600 000,00 zł.**
Otrzymana kwota dofinansowania: **3 419 800,00 zł.**

Drugi wniosek

Zakwalifikowany do dofinansowania z Rządowego Funduszu Polski Ład dotyczy przebudowy dróg powiatowych: nr 2212R Sanok-Bukowsko, ul. Okulickiego w Sanoku oraz w miejscowości Sanoczek i Markowce; nr 2209R w Prusieku i Niebieszczanach; nr 2228R w Porazu i Zagórz w zakresie poprawy bezpieczeństwa pieszych.

W ramach zadania Powiat Sanocki planuje wykonać odcinkowe poszerzenie jezdni wraz z ułożeniem nawierzchni z betonu asfaltowego, budowę chodników o nawierzchni z kostki betonowej, przebudowę systemu odwodnienia strukturalnego oraz montaż urządzeń bezpieczeństwa ruchu.

Przebudowana zostanie również droga powiatowa nr 2213R Pisarowce-Markowce w Pisarowcach w zakresie

podniesienia nośności (przebudowa mostu w km 0+996, w km 0+000-1+010, przebudowa systemu odwodnienia strukturalnego, w tym 3 szt. przepustów pod koroną drogi), wzmocnienia korpusu drogi z ułożeniem nawierzchni z betonu asfaltowego na jezdni oraz wykonania poboczy. W planie jest także montaż urządzeń bezpieczeństwa ruchu.

Kolejna droga, która zostanie przebudowana w zakresie poprawy dostępności to droga nr 2215R Sanoczek-Stroże w miejscowości Sanoczek. Zaplanowana jest przebudowa odcinka drogi o nawierzchni szutrowej poprzez wzmocnienie korpusu drogi z ułożeniem nawierzchni z betonu asfaltowego na jezdni. Wykonane zostaną też pobocza oraz strukturalny system odwodnienia.

Przewidywana wartość inwestycji: **6 746 000,00 zł.**
Otrzymana kwota dofinansowania: **6 408 000,00 zł.**

Trzeci wniosek

Złożony przez Powiat Sanocki o dofinansowanie dotyczy rozbiórki istniejącej konstrukcji nawierzchni jezdni (ul. Mickiewicza w Sanoku), wykonania poszerzeń, ułożenia nawierzchni z betonu asfaltowego na długości ok. 705 mb. W ramach zadania przewidziano również rozbiórkę istniejącej konstrukcji nawierzchni chodnika, wbudowanie nowych warstw konstrukcyjnych oraz ułożenie nawierzchni z kostki brukowej, w tym na zjazdach.

Zaplanowano też budowę sieci kanalizacji deszczowej wraz z przebudową odcinkową istniejącej sieci (kolektorów i studni) metodą bezwykopową, wykonanie oznakowanego przejścia dla pieszych, montaż urządzeń bezpieczeństwa ruchu, wykonanie oznakowania pionowego i poziomego.

Przewidywana wartość inwestycji: **5 400 000,00 zł.**
Otrzymana kwota dofinansowania: **5 129 200,00 zł.**

Starostwo Powiatowe w Sanoku

Wręczenie medali za długoletnią służbę

3 czerwca w Sali Gobelinowej Muzeum Historycznego w Sanoku odbyła się uroczystość wręczenia złotych i srebrnych medali zasłużonym pracownikom Starostwa Powiatowego w Sanoku.

Decyzją Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy odznaczenia państwowe otrzymało 11 osób. W imieniu Prezydenta aktu dekoracji dokonał Radosław Wiatr, II Wicewojewoda Podkarpacki w towarzystwie Stanisława Chęcia, Starosty Sanockiego. Uroczystość wręczenia medali uświetnił

występ uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej w Sanoku: Mateusza Wójcika, Adama Fedaka, Kacpra Sokoła, Sary Niemczy, Melisy Skubisz, Sandry Bulczyńskiej, Joanny Kiczorowskiej, Gabrieli Czuchry, Filipa Siwieckiego.

Źródło: Starostwo Powiatowe



Na podstawie artykułu 138 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz Ustawy o orderach i odznaczeniach postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Medalem Złotym za długoletnią służbę, wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej odznaczeni zostali: **Lidia Białas, Lilianna Biega, Agnieszka Kornecka-Mitadis, Renata Pikor, Irena Sawa, Agnieszka Siudyła-Lorens, Wojciech Skiba**. Z kolei Medal Srebrny otrzymali: **Maryla Kopiec, Grzegorz Kozak, Katarzyna Petrecka, Jadwiga Skwarcan**.

AUTORSKA RECENZJA

„Narkotyki bez paniki”

David Nutt



Książka, o której dzisiaj piszę, tak naprawdę miała swoją premierę w 2012 r., ale właśnie teraz za sprawą wydawnictwa Krytyka Polityczna zyskała drugie życie. Ciekawsze, bo uzupełnione o wiedzę zdobytą na przestrzeni kolejnych lat przez samego autora. Już we wstępie zaznacza on kilka znaczących zmian, które nastąpiły w postrzeganiu narkotyków i substancji psychoaktywnych. Wśród nich również tę odnoszącą się do używania konopi w celach medycznych. Temacie, który w ostatnich miesiącach jest wciąż żywy, również w naszym kraju.

Obszerna pozycja porusza wiele ciekawych zagadnień, a cechą charakterystyczną jest nietypowe podejście autora do ich rozwinięcia. Za przykład może posłużyć pierwszy rozdział, gdzie zestawiono ze sobą tabletki ecstasy i jazdę konną – rozpatrując, które z nich zbiera większe, śmiertelne żniwo – i dlaczego?! Rozważania poparte badaniami i statystykami rozwinięte zostały na przeszło 20 stronach i mieściły w sobie m.in. odpowiedź na to, czym jest zespół uzależnienia od jazdy konnej oraz jakie są zagrożenia płynące z przyjmowania ecstasy.

W dalszej części Nutt skupia się przede wszystkim na sposobach mierzenia szkodliwości środków psychoaktywnych. Tutaj, prócz analiz i licznych wyników badań, pojawiają się dodatkowo panele eksperckie oraz omówienie najnowszego projektu klasyfikacji narkotyków pod względem ich szkodliwości.

Na większość zagadnień patrzymy wraz z autorem przez pryzmat kolejnych wieków i następujących po sobie zmian podejścia, wiążących się z rosnącym doświadczeniem i zdobywaną wiedzą, a także z kolejnymi badaniami, jakim poddawane były konkretne substancje. W końcowych fragmentach autor poddaje w dyskusję, jak może wyglądać przyszłość substancji psychodelicznych. Rozważa alternatywne rozwiązania ze względu na to, w jakim kierunku może zmierzać zarówno polityka, co medycyna. Zadaje też czytelnikowi istotne pytanie: czy rozmawiać z młodymi ludźmi o narkotykach, a jeśli tak, to w jaki sposób wprowadzić ich w temat, jednocześnie nie zachęcając do samodzielnych próbów.

To wydanie wypełnione liczbami, masa tutaj zestawień statystycznych, które wymagają od czytelnika chociaż odrobiny uwag i skupienia. Jednocześnie, jako czytelnik jestem zdania, że ta książka jest nam zwyczajnie potrzebna. Trochę właśnie dlatego, by pomóc w oswojeniu tematu, co do którego nie zawsze wiemy, jakie stanowisko obrać. Mimo mnogości terminologii i danych, pozycję czyta się płynnie, właśnie za sprawą przekornego, nieco zaczepnego podejścia autora do tematu.

Mariola M.

Otwarcie wystawy prac wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego

„Sanockie inspiracje”

W czwartek, 5 czerwca odbyło się otwarcie wystawy prac wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Sanoku. To już 23. prezentacja dorobku artystycznego podopiecznych SOSW. Wystawa jest podsumowaniem wielomiesięcznego projektu, którego pomysłodawczynią po raz kolejny była Katarzyna Bryt.

Przedsięwzięcie zostało zrealizowane we współpracy z Marianem Kraczkowskim – sanockim fotografikiem, zawodowo związanym z Muzeum Budownictwa Ludowego. Inspiracją artystycznych działań stała się wystawa Klubu Fotografików Sanockich prezentowana we wrześniu 2021 roku w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sanoku nosząca tytuł „Poszukiwania”.

– Wędrowaliśmy uliczkami Sanoka, rozwijając pasję, kreatywność, doskonaląc umiejętności i ucząc się zasad kompozycji, poszukując inspiracji i ciekawych tematów fotograficznych. Serdecznie dziękujemy panu Marianowi za poświęcony czas i cenne lekcje fotografowania. Efekty naszych wspólnych działań będą mogli państwo oglądać na wystawie – powiedziała Katarzyna Bryt.

Pani Katarzyna serdecznie dziękowała wszystkim za pomoc przy zorganizowaniu wystawy.

– Cieszę się, że możemy być gośćmi biblioteki i móc prezentować prace wychowanków w tak urokliwym miejscu. Dziękuję wszystkim za pomoc przy organizowaniu wystawy, a wychowankom za wiele pracy włożonej w wykonanie zdjęć.

Przewodnikiem młodzieży po wspomnianej wystawie był Marian Kraczkowski, który niezwykle ciekawie opowiadał o fotografiach i autorach. Narodził się wówczas pomysł przeprowadzenia warsztatów fotograficznych dla uczniów klasy 3c Szkoły Przystosowującej do Pracy. Spotkania odbywały się w czasie czwartkowych zajęć sztuki użytkowej.

– Podczas spotkania z grupą uczestników warsztatów fotograficznych na wystawie prac Klubu Fotografików Sanockich w Miejskiej Bibliotece Publicznej, która w tym roku nosiła zmienny tytuł Geniusz Loci, czyli geniusz, duch tego miejsca, uświadomiłem sobie, że dla mnie takim szczególnym magicznym miejscem, stanowią-



cym szczególną aurę jest właśnie ośrodek SOSW. Współpraca z młodzieżą z ośrodka trwa już wiele lat. Po raz kolejny przekonałem się, że zawsze w czasie spotkań z młodzieżą mam do czynienia z kimś o szczególnej wrażliwości, szczególnym poczuciu oryginalnego patrzenia na rzeczywistość i głębokiego odczuwania otaczającego nas świata. Mało tego, młodzież zachwyca mnie umiejętnością, która powoli zanika, a mianowicie umiejętnością słuchania. Dzięki uważnemu słuchaniu młodzież zadawała wiele dociekliwych pytań, często mnie zaskakując swym tokiem myślenia

i zwracaniem uwagi na szczegóły – podsumował wystawę Marian Kraczkowski opiekun warsztatowców.

Na wystawie można zobaczyć prace: Madzi, Damiana, Michała, Krystiana, Rafała i Pawła.

Marian Kraczkowski przygotował prezent, wspólną fotografię warsztatowców zrobioną podczas zajęć na terenie zamku. Dużą odbitkę otrzymał w prezencie dyrektor SOSW Grzegorz Dudziński.

Wystawa czynna w dniach 2 – 30 czerwca 2022 r. w godzinach pracy biblioteki.

Edyta Wilk



Uczelnia Państwowa im. Jana Grodka

Historyczne wydarzenie w sanockiej Uczelni



3 czerwca w Uczelni Państwowej im. Jana Grodka w Sanoku odbyło się uroczyste, historyczne posiedzenie Senatu Uczelni, podczas którego prof. dr hab. n. med. Ireneusz Kotela otrzymał najwyższą godność akademicką tytuł Doktora Honoris Causa Uczelni Państwowej im. Jana Grodka w Sanoku. Odbyła się także uroczystość niezwykle doniosła dla studentów kierunku pielęgniarstwo – Symbolika Zawodu Pielęgniarki i Pielęgniarska, która na trwałe wpisała się w życie Uczelni jako istotny element kształcenia studentów kierunku pielęgniarstwo.

Wydarzenie rozpoczęło się od wprowadzenia sztandaru uczelni i odśpiewania hymnu państwowego w wykonaniu chóru uczelnianego pod dyktando dr Moniki Brewczak. Zebranych powitał Rektor Uczelni dr inż. Mateusz Kaczmarek, który w swoim wystąpieniu przedstawił Uchwałę Senatu Uczelni o nadaniu tytułu Doktora Honoris Causa, jej założenia i zasady nadawania godności.

– W Uczelni Państwowej im. Jana Grodka w Sanoku tytuł Doktora Honoris Causa jest najwyższą godnością nada-

waną przez Senat Uczelni. Może być nadany wyłącznie osobom spoza wspólnoty Uczelni posiadającym uznany dorobek naukowy – tytuł profesora zwyczajnego oraz znaczące osiągnięcia społeczne lub gospodarcze – przedstawił rektor.

Podkreślił również znaczenie zawodu pielęgniarki i pielęgniarskiego, jako zawodu o istotnym znaczeniu społecznym.

– Zawód pielęgniarki i pielęgniarskiego wymaga profesjonalizmu, szerokiej wiedzy medycznej, a w pracy z chorymi i cierpiącymi pacjentami

istotna jest empatia i cierpliwość. W naszej Uczelni, oprócz przygotowania teoretycznego i praktycznego do pełnienia tego niezwykle ważnego i potrzebnego nam wszystkim zawodu, szczególną uwagę zwracamy na kształtowanie odpowiednich postaw – mówił Rektor.

Następnie głos zabrali recenzenci w postępowaniu o nadanie tytułu Doktora Honoris Causa Uczelni Państwowej im. Jana Grodka w Sanoku prof. dr hab. n. med. Witold Rongies oraz dr hab. m. med. i n. o zdr. Wojciech Roczniak, prof. ucz. Laudację w postępowaniu o nadanie tytułu Doktora Honoris Causa wygłosiła promotor dr hab. n. med. i n. o zdr. Elżbieta Cipora, prof. ucz., przedstawiając osiągnięcia i dokonania profesora Ireneusza Kotela.

– Prof. dr hab. n. med. Ireneusz Kotela to wybitny naukowiec i lekarz związany

zawodowo i naukowo z sanockim szpitalem i Uczelnią Państwową im. Jana Grodka w Sanoku. Działalność Pana Profesora w dziedzinie ortopedii i traumatologii narządu ruchu zaowocowała licznymi zastosowaniami w praktyce klinicznej. Wśród najcenniejszych jest wprowadzenie i rozwinięcie w Polsce nowoczesnych technik związanych z zastosowaniem innowacyjnych biomateriałów, opracowanie diagnostyki i metod leczenia zmian zwyrodnieniowych dużych stawów, zwłaszcza kolanowego oraz wdrożenie standardów leczenia chorych z hemofilią poddanych endoprotezoplastyce. Od roku 2012 prof. dr hab. n. med. Ireneusz Kotela regularnie konsultuje i leczy osoby mieszkające w Sanoku i okolicach, wykonując endoprotezoplastykę stawów biodrowych i kolanowych. Dotychczas przeprowadził w sanockim

szpitalu wiele takich operacji – argumentowała promotor.

W swoim wykładzie Doktor Honoris Causa Uczelni Państwowej im. Jana Grodka w Sanoku prof. dr hab. n. med. Ireneusz Kotela przedstawił swoją drogę życiową związaną z zawodem lekarza, od momentu ukończenia studiów. Podziękował również wszystkim zaangażowanym w postępowaniu o nadanie godności i tytułu, jaki otrzymał.

Pierwszą część wydarzenia zakończył występ dr Moniki Brewczak – nauczyciela akademickiego Uczelni, która wykonała utwór Por Ti Sere.

W drugiej części zebrani goście uczestniczyli w Symbolice Zawodu Pielęgniarki i Pielęgniarskiego tzw. „czepkowaniu”. Ważną rolę w procesie kształcenia i wychowania przyszłych pielęgniarek i pielęgniarzy odgrywa tradycja.

Elementem identyfikacji pielęgniarki są symbole zawodowe: czepki pielęgniarskie, mundur pielęgniarski, hymn pielęgniarski oraz lampka oliwna. Czepki i lampka oliwna zostały uroczystie wniesione przez reprezentantów II i III roku kierunku pielęgniarstwo Annę Hnatyk i Wiktorię Krajewską. Przyjęcie gotowości studentów do symboliki zawodu odebrała dr Izabela Gąska – dyrektor Instytutu Medycznego. Następnie z rąk nauczycieli akademickich studenci II i III roku otrzymali symboliczne czepki pielęgniarskie oraz złożyli uroczyste ślubowanie. Przyjęcie symboli zawodu zakończyło się odśpiewaniem „Hymnu Pielęgniarek”.

Posiedzenie Senatu, które zapisze się w historii Uczelni, zakończyło się występem Weroniki Janas, uczennicy II LO w Sanoku.

mn

Galeria o Smaku Kawy

Sztuka patrzenia na świat

W sobotę 5 czerwca odbył się wernisaż Jakuba Żeligowskiego. Artysta świadomie porzucił życie w dużym mieście na rzecz jednej z podsanockich wsi. „Galeria o Smaku Kawy” powstała kilka tygodni temu i działa intensywnie. To już następne wydarzenie kulturalne, które odbyło się w galerii. Wystawę Kuby można oglądać do 30 czerwca w „Galerii o Smaku Kawy”, która mieści się przy sanockim deptaku. Organizatorem wydarzenia była Podkarpacka Fundacja Rozwoju Kultury.

Ekspozycja jest zaproszeniem w podróż do świata artysty, pełnego barw i niecodziennych faktur. Niecodzienne, zjawiskowe, oryginalne – takimi słowami widzowie określają najczęściej dzieła Żeligowskiego. Twórca nadał ekspozycji tytuł „Sztuka świadomego gapienia”, rzucając

tym samym nowe światło na życie na wsi i swoje doświadczenia z nim związane.

– Malarstwo to dla mnie nie tylko obrazek, ale i filozofia. Sposób na opowieść o życiu i przekaz energetyczny – mówi o swojej twórczości artysta. – Sztuka, gapienie to jest stan, kiedy siedzisz



i widzisz, ale nie myślisz i nie analizujesz. Świadomość bez myślenia – dodaje i podkreśla, że dąży do prostoty zarówno w życiu, jak i w obrazach.

Wystawa prezentuje kilkadziesiąt prac artysty układających się w barwną opowieść o pięknie otaczającego nas świata. Na wernisaż przybyła spora grupa miłośników sztuki, nieformalny i otwarty charakter spotkania sprzyjał prowadzeniu dyskusji z artystą. Goście wernisażu pytali o genezę i źródło inspiracji powstałych prac. Nie obyło się bez szczerych gratulacji i wyrazów zachwytu.

ew

Dzieła Kuby Żeligowskiego podziwiać można w „Galerii o Smaku Kawy” przy ulicy 3 Maja 15 codziennie w godzinach od 8.00 do 17.00.

Spotkanie z Jerzym Bralczykiem

„Strach się bać”

Wydawnictwo BOSZ i Muzeum Historyczne w Sanoku zapraszają na odbywające się w ramach 15. edycji Bieszczadzkiego Lata z Książką spotkania z prof. Jerzym Bralczykiem wokół książki pt. „Strach się bać”.



Ta wyjątkowa pozycja – najnowsza książka prof. Bralczyka – stanowi niezwykle, bogato ilustrowany leksykon poświęcony słowom i wyrażeniom wywołującym lęk. Pomimo tak strasznej tematyki, książka stanowi popis erudycji, a momentami bawi swoistym, czarnym humorem. Tekstowi pełnemu strachów towarzyszą również makabryczne wizuali-

zacje ludzkich lęków uwiecznione przez najwybitniejszych twórców malarstwa światowego, od Rembrandta czy Goyę, po Malczewskiego i Beksińskiego.

Spotkanie odbędzie się 12 czerwca o godzinie 12.00 w Sali Gobelinowej Muzeum Historycznego w Sanoku. Wstęp wolny.

Warsztaty w Chyrowej

Tajniki lepienia pierogów, czyli przygody podpiecznych SSRONI

O przygodach podpiecznych Sanockiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Intelaktnie w Sanoku pisaliśmy już niejedną raz. Tym razem podpieczni Stowarzyszenia udali się do Chyrowej, gdzie mieli okazję poznać tajniki lepienia pierogów. Był to pierwszy wyjazd w tym roku, jednak przed nimi jeszcze dużo wypraw, na których będą mieli okazję poznać wiele ciekawych miejsc oraz nauczyć się nowych rzeczy. Organizacja warsztatów nie byłaby możliwa, gdyby nie przyjaciele Stowarzyszenia, którzy okazują im wsparcie.



ZAADOPTUJ ZWIERZAKA

LILU

Niestety, żadnego telefonu w sprawie Lilu, która przebywa zdecydowanie za długo w domu tymczasowym, podobnie jak jej koleżanka, Peri, uratowana z charkowskiego schroniska. Lubi długie spacerki i wylegiwanie obok człowieka. Prawdziwa z niej fanka długich seansów filmowych. Toleruje inne psy, ale z kotami nie do końca się dogaduje, więc lepiej gdyby w nowym domu ich nie było. Lilu szuka nowego, odpowiedzialnego domu. Suczka ma cztery lata.

Kontakt w sprawie adopcji: 695 273 839



PERI

W Ukrainie nazywała się Alisa, dziś Peri. Niestety, pomimo ogłoszeń sunia nadal nie znalazła nowego opiekuna. Przyjazna, milusińska sunia ma trzy lata, uwielbia spacerki i przytulaki. Toleruje inne zwierzęta. Przebywa w super domku tymczasowym, ale już czas na ten nowy, własny.

Kontakt w sprawie adopcji: 695 273 839



Jak zwykle podpiecznym Sanockiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Intelaktnie dopisała znakomita pogoda, chociaż zegnali deszczowy Sanok, to Chyrowa okazała się łaskawa i przywitała ich ciepłymi promieniami słońca. 32-osobowa grupa udała się do Chyrowej na warsztaty z lepienia pierogów. To kolejne już warsztaty, w których mogli wziąć udział podpieczni Stowarzyszenia. Są one bardzo ważne, bowiem dzięki nim mogą poprawić swoją sprawność psychofizyczną. Czerwcowe wyjazdy to już tradycja, chociaż przez pandemię nie mogły się odbywać, to młodzież z utęsknieniem czekała na następną wyprawę, która odbyła się z okazji Dnia Dziecka – 4 czerwca.

– Każdy otrzymał walek, odpowiednio produkty i mógł rozpocząć lepienie pierogów. Dla wielu naszych podpiecznych pierogi są ulubionym daniem, które mogli teraz przygotować samodzielnie, a później zabrać do domu i podzielić się nim z innymi członkami rodziny. Oczywiście pierogi miały różne kształty i były rozmaitej wielkości, niektóre z ozdobnymi koronkami, a niektóre z rogami. Podczas lepienia pierogów grupa ooczko śpiewała piosenki, np. „Gdzieś to był czarny baranie?” – opowiada Irena Andrejkow, prezes Stowarzyszenia.

Po wspólnym lepieniu pierogów, opiekunka warsztatów ugotowała pierogi pod czujnym okiem swoich podpiecznych. Oprócz warsztatów grupa miała okazję podziwiać drewnianą kapliczkę pod wezwaniem Matki Bo-

skiej Dającej Nadzieję na Przetrawienie oraz greckokatolicką, drewniano-murowaną cerkiew Opieki Bogurodzicy z 1780 (położoną na szlaku architektury drewnianej województwa podkarpackiego). Przy kościele pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Chyrowej odwiedzili pomnik upamiętniający Jana Pawła II. Na pomniku widnieje napis: „Tym szlakiem wędrował z młodzieżą ks. Karol Wojtyła, Papież Jan Paweł II, który w dniu 12.08.1953 r. nocował w Chyrowej i rankiem dnia następnego odprawił Mszę św.” Pomnik został odsłonięty w 2005 roku przez turystów uczestniczących w Majówce na Szlaku Papieskim.

Podpieczni wybrali się na polanę, gdzie ku uciesze swoich rodziców turlali się z górki, mając przy tym niezwykłe udaną zabawę, której pozazdrościli im nawet ich opiekunowie, którzy również postanowili dołączyć do wspólnej zabawy. Po obfitym obiedzie przyszedł czas na gimnastykę na łonie przyrody, młodzież skakała na skakance, miała również ćwiczenia rozciągające. Następnie przyszedł czas na spacer nad rzekę, gdzie w otoczeniu pięknej przyrody grupa mogła odpocząć przed powrotem do domu. To był pierwszy tegoroczny wyjazd podpiecznych Sanockiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Intelaktnie. Przed nimi wiele planów. 20 czerwca wyruszą na czterodniowy wyjazd w Góry Świętokrzyskie, gdzie będą mieli okazję wziąć udział w warsztatach z malowania garnuszków czy tkactwa. Oprócz warsztatów senso-

rycznych odbędą się także kulinarne – z wyrabiania masła oraz pieczenia chleba. Nie może zabraknąć oczywiście zwiedzania miniaturowego miasteczka, o którym mówione jest, że jest najpiękniejsze w Polsce, a może i w całej Europie. Wzięcie udziału w takiej wycieczce daje również możliwość poznania nowego terenu, jego ukształtowania oraz zapoznania się z okoliczną przyrodą.

– Wycieczkę poprowadzi przewodnik, mamy bardzo napięty program, tak by nasze dzieci mogły ten wyjazd wykorzystać w jak największym stopniu. Zapalowane mamy także wspólne ognisko oraz niespodziankę, którą przygotowała dla nas nasza gospodyni, a którą na razie trzymamy w tajemnicy – odpowiada.

Stowarzyszenie ma także w planach zwrócenie się z prośbą o dofinansowanie wycieczki do Urzędu Miasta, tak jak to było w poprzednich latach. Urząd przychylił się pomyślnie do próśb Stowarzyszenia i przekazywał środki na realizację jego działań.

– Chcielibyśmy przeznaczyć te środki na wyjazd do Wieliczki, aby powdychać jodu w specjalnych grotach, co będzie miało korzystny wpływ na zdrowie naszych podpiecznych oraz powieść miasteczko – dopowiada.

Planowane są warsztaty malowania aniołów na desce. Bieszczady to stały punkt wycieczek podpiecznych Sanockiego Stowarzyszenia. Chociaż ten rok się jeszcze nie zakończył, a przed młodzieżą mnóstwo wyjazdów, to Stowarzyszenie planuje z wyprzedzeniem i ma na oku

przeprowadzenie warsztatów z przygotowania soków owocowych oraz warzywnych, dzięki czemu podpieczni mogliby poznać warzywa oraz owoce, co mogłoby zachęcić ich do częstszego jedzenia, bowiem niektórzy z nich mają problem z dietą.

Pandemia miała znaczący wpływ na podpiecznych Stowarzyszenia, przez ostrzeżenia nie mogli się spotykać oraz uczestniczyć w wycieczkach czy warsztatach. Pierwsze spotkanie odbyło się dopiero w kwietniu – spotkanie świąteczne.

– Było to wielkie wydarzenie dla naszych dzieci, bowiem po wielu miesiącach mogli wrócić i spotkać się ze swoimi przyjaciółmi, za którymi bardzo tęsknili, a także uczestniczyć we mszy świętej, po której wzięli udział w spotkaniu świątecznym oraz zabawie, które odbyło się w „Gagatku”. Niektórzy bawili się tak dobrze, że nie chcieli wracać do swoich domów – śmieje się Irena. – Impreza nie odbyłaby się bez Marka, rodzica jednego z naszych podpiecznych, który zawsze dba o dobrą oprawę muzyczną oraz organizuje ciekawe zabawy dla dzieci, za co jesteśmy mu wszyscy ogromnie wdzięczni – zaznacza.

Organizacja warsztatów była możliwa dzięki projektowi realizowanemu w ramach programu grantowego – Społeczna Energia SumiRiko. Firma od lat wspiera Stowarzyszenie i dzięki przekazanym środkom podpieczni mogą wziąć udział w wielu warsztatach, które wpływają na ich rozwój, a przede wszystkim dają im wiele radości.

Wakacje niebawem

Moc atrakcji na sanockim MOSiR-ze

„Deficyt zorganizowanej opieki w Sanoku dla dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym” taki był tytuł artykułu napisanego przeze mnie w czerwcu 2017 roku. Mało się wtedy działo, jeśli chodzi o zorganizowaną opiekę nad dziećmi. Jako mama pracująca szukałam miejsc, gdzie dzieci mogą atrakcyjnie spędzić czas, nie wpatrując się w ekran telefonu lub telewizora. Na szczęście przez ostatnie lata wiele się zmieniło. Mimo pandemii (która na szczęście odchodzi w zapomnienie) czy innych trudności, miejskie ośrodki kultury przygotowują wakacyjne atrakcje. Dziś zaprosiłam dyrektora Centrum Rehabilitacji i Sportu, by opowiedział o atrakcjach, jakie czekają na dzieci i młodzież na MOSiR-ze. O następnych możliwościach spędzania aktywnie czasu będziemy pisać w kolejnych numerach „Tygodnika Sanockiego”.

– Dwadzieścia, trzydzieści lat temu widok dziecka z kluczykiem na szyi nikogo nie dziwił. Jednak czasy się zmieniły i teraz to rzadkość. Z jednej strony wzrost zagrożeń, z drugiej strony przewrażliwienie społeczeństwa. Niestety – słyszymy o uczynnych sąsiadkach, które dzwonią na policję, że dzieci są bez opieki, a mama faktycznie wyszła tylko do sklepu pod domem. Półkolonie dla pracujących rodziców są znakomitym rozwiązaniem. W tym roku przewidziana jest kontynuacja takich zajęć na MOSiR-ze, co wielu rodziców cieszy.

Jak duże jest zainteresowanie półkoloniami?

– Ogromne! Podjęliśmy decyzję o zwiększeniu ilości turnusów w stosunku do poprzedniego roku właśnie przez to, że w kilka dni nasza linia telefoniczna rozpałała się do czerwoności. Pierwszy turnus jest już praktycznie wyczerpany. Przewidujemy 45 miejsc na jeden turnus ze względu na to, by dzieci się czuły komfortowo i nie było „ścisku”. Jednak jeśli będzie nadal tak duże zainteresowanie, być może „pododajemy” miejsc. Zwiększymy wtedy oczywiście ilość opiekunów, bezpieczeństwo dzieci jest najważniejsze. Przewidujemy cztery turnusy – przez cztery tygodnie lipca, ale jeśli będzie potrzeba, otworzymy turnusy w sierpniu.



Co przyciąga dzieci, poza zabawą w basenie oczywiście.

– Może nie dzieci, ale rodziców – godziny przyjęcia dzieci. Dzień zajęć trwa od 7.00 do 16.30, ale wiemy, że niektórzy rodzice wcześniej zaczynają pracę, więc dzieci można przyprowadzać już od 6.00 rano. Od tej pory będzie czekał na nie animator. Dzieci będą mogły nawet przespać się na kanapie w pokoju animacyjnym lub zacząć się już bawić. W ciągu dnia dzieci dostaną pełny dwudaniowy obiad oraz przewidywane są

przekąski – owoce, woda. W ciągu jednego turnusu przewidujemy dwie wycieczki. Turnusy pierwszy i trzeci będą takie same. Podobnie turnusy drugi i czwarty. Jeżeli rodzice będą chcieli zapisać dziecko na dwa, to pociecha w każdym tygodniu skorzysta z innych atrakcji.

Atrakcji, czyli?

Naprawdę jest ich sporo. Od zapomnianych gier naszych rodziców po bitwę na wodne balony czy festiwal kolorów. Wycieczki planujemy między innymi do Strefy

Gier Wielkoformatowych, Plenerowego Parku Rozrywki, parku linowego, kopalni soli, zwiedzania wnętrza zapory na Solinie, wioski indiańskiej, zoo. Przewidujemy wyjście do pijalni czekolady i ognisko. Zaplanowaliśmy gry i zabawy muzyczne, zawody sportowe i oczywiście zabawy integracyjne. Poprzedniego lata były takie dzieci, które już w czwartek płakały, że mija turnus. Podczas zajęć wśród wielu dzieci zawiązały się przyjaźnie i wiem, że dzieci później spędzą czas razem podczas wakacji, choćby na naszym basenie.

Półkolonie to nie wszystkie atrakcje, które szykujecie na wakacje.

– Oczywiście. Jak tylko będziemy mieć gotowy plan, podamy szczegóły. Już dziś mogę zdradzić, że w ramach programu „Lato w mieście” szykujemy zawody lekkoatletyczne, turniej piłkarski, zabawy na rolkach, zajęcia tenisowe, zajęcia na świeżym powietrzu na „Wierchach”. Nie zmieniamy cen biletów na basen. Mało tego, szykujemy bilet rodzinny – na basen zewnętrzny, na cały dzień, dwoje dorosłych i dzieci będą mogli wejść za 60 zł. W poniedziałki, środy i piątki szykujemy zabawy animacyjne dla dzieci. W te dni dzieci mają darmowy wstęp za okazaniem legitymacji szkolnej. Na zabawy animacyjne będą obowiązywały zapisy. Jeśli chodzi o półkolonie to koszt jednego turnusu wynosi 700 zł. Zwiększyliśmy nieco cenę w stosunku do poprzedniego roku, ze względu na koszty które rosną, jak i większą ilość atrakcji, które przygotowujemy dla maluchów.

Rozmawiała
Edyta Wilk

ZAPRASZAMY DZIECI OD 7 LAT

PÓLKOLONIA
z MOSiR-em 7:00-16:30

4-8.07; 11-15.07; 18-22.07; 25-29.07.2022

W programie:

- wyżywienie
- basen
- wycieczki 1-dniowe
- zajęcia sportowe
- wycieczki piesze
- zwiedzanie zabytków
- zajęcia edukacyjne

700 zł/
1 turnus

Organizator:
MOSiR Sanok

ZAPISY
512 026 572; stadion@mosir-sanok.pl

Półkolonia w MOSiR-ze Sanok

Organizatorzy zapraszają dzieci od 7 roku życia do udziału w półkolonii w MOSiR-ze Sanok. Podczas wszystkich turnusów (a będzie ich cztery) nad dziećmi będą sprawować opiekę animatorki i opiekunki oraz instruktorzy sportu.



– Impreza ma charakter sportowy i edukacyjny. Planujemy co najmniej dwie wycieczki wyjazdowe (np. kopalnia soli, Bieszczady). W cenie jest również obiad i przekąska dla dzieci.

Koszt półkolonii to 700 zł za jeden turnus (od poniedziałku do piątku w godzinach 7.00-16.30). Istnieje możliwość płacenia BONEM TURYSTYCZNYM.

Szczegółowe informacje oraz dokumenty do pobrania już w najbliższym czasie na stronie www.mosir-sanok.pl



Zwycięzcą tego konkursu został Paweł Halewicz uczeń SP nr 7, II miejsce zajęli Maria Mączalowska uczennica SP nr 9 oraz Dawid Bulman uczeń SP nr 7. Trzecie miejsce zajęli Błażej Karbowniczyn uczeń Szkoły Podstawowej nr 4 im. Ks. Zdzisława Jastrzębiec Peszkowskiego i Magdalena Ziółkowska uczennica Szkoły Podstawowej nr 1 w Sanoku.

Zmagania o „Pióro Burmistrza”

Znamy zwycięzców konkursu ortograficznego

W tym roku odbyła się już XVIII edycja Międzyszkolnego Konkursu Ortograficznego „O Pióro Burmistrza Miasta Sanoka”. Tradycyjnie dwuosobowe delegacje klas trzecich sanockich szkół podstawowych oraz powiatu sanockiego stanęły do walki z „bykami” ortograficznymi.

– Miałem przyjemność spotkać się z trzecioklasistami ze szkół podstawowych w Sanoku, którzy wtorowo opanowali zasady ortograficzne. Te umiejętności zostały docenione przez kapitułę konkursu ortograficznego o „Pióro Burmistrza Miasta Sanoka”. W tym roku jego edycja osiągnęła pełnoletniość. Przede wszystkim dziękuję nauczycielom za ogrom pracy i zaangażowanie w przygotowanie oraz przeprowadzenie tego konkursu. Ogromne brawa należą się uczestnikom

i laureatom, którym wręczyliśmy dziś nagrody – powiedział Tomasz Matuszewski.

Uroczystość uświetnił występ artystyczny, w którym zaakcentowana została konieczność zadbania o znajomość zasad ortograficznych naszego języka ojczystego. Organizacja tego konkursu jest potrzebny przedsięwzięciem. Mamy nadzieję, że ta piękna tradycja będzie kontynuowana przez co najmniej kolejnych 18 lat.

ew

Szymona Jakubowskiego gawędy o przeszłości

Ostatni powstańcy styczniowi



W kwietniu 1939 roku w Zaklikowie zmarł Stanisław Domański, w czerwcu tegoż roku w Przemyślu Karol Gawalewicz, zaś późną jesienią – już po agresji niemieckiej na Polskę – w Jarosławiu Józef Baranowski. Łączyło ich to, że wszyscy zmarli w krótkich odstępach czasu, byli ponad 90-letnimi weteranami powstania styczniowego, ostatnimi żyjącymi na terenie dzisiejszego Podkarpacia.

W okresie międzywojennym weterani powstania cieszyli się ogromnym szacunkiem, obowiązek oddawania im honorów mieli nawet najwyższych stopni oficerowie. Zweryfikowani powstańcy otrzymali, o ile nie mieli wcześniej wyższego, stopień podporucznika. Zaprojektowano dla nich specjalne mundury, w latach 30. XX wieku przysługiwała im emerytura w wysokości ok. 120 złotych (równowartość niższej pensji urzędniczej). Funkcjonowały domy kombatanckie.

W styczniu 1939 roku w ówczesnej Polsce – według obliczeń dziennikarzy tygodnika „Światowid” – żyło już tylko 36 weteranów powstania styczniowego. Dla porównania: u progu niepodległości, w 1918 roku, ich liczbę szacowano na ok. 4,5 tysiąca, w 1937 roku żyło ich 73, rok później 53. Ostatnimi żyjącymi powstańcami styczniowymi byli najprawdopodobniej pochodzący z Janowa Lwowskiego: Antoni Süs i Feliks Bartzuk z Podlasia, zmarli odpowiednio w styczniu i marcu 1946 roku.

Powstańcy felcer

17 kwietnia 1939 roku w Zaklikowie zmarł Stanisław Domański. Pochodził on ze wsi Piotrowszczyzna (obecnie Wola Trzydnicka) koło Kraśnika, gdzie przyszedł na świat 25 marca 1846. Jego ojciec był zarządcą miejscowego folwarku, dziadek z kolei służył w armii napoleońskiej i uczestniczył w słynnej szarży pod Somosierrą.

W momencie wybuchu powstania styczniowego Stanisław miał ukoń-

czony kurs młodszego felcera. Wstąpił do partii powstańczej (oddziału) tworzonej w lasach biłgorajskich. Tu służył jako medyk, mając do dyspozycji furgonik z opatrunkami. Na własną prośbę otrzymał broń. Jego szlak bojowy jest przedstawiony w publikacji „Za naszą wolność i waszą. W 75-lecie powstania styczniowego”, gdzie czytamy m.in. (pisownia oryginalna): „Idąc do Parszywej Góry na pomoc walczącemu od trzech dni Waligórskiemu, złączyli się powstańcy z oddziałem Lelewela, a następnie Kruka. Po drodze zostali w Tyszowicach zaatakowani przez dragonów i kozaków, którzy zmusili ich do cofnięcia się. Domański zaopatrzył 20 rannych i widział 8 zabitych powstańców, tyle bowiem tylko partia poniosła strat. Następnego dnia 24 maja na tych samych pozycjach, zaczęła się znów zacięta walka, trwająca cały dzień, w nocy jednak wobec braku amunicji powstańcy rozpoczęli odwrót ku granicy galicyjskiej. Oddziałowi złożonemu z około 400 powstańców, udało się przemknąć do lasu Ordynackiego nad Sanem, gdzie broń zakopali i wrócili tymczasowo do domu, zobowiązawszy się stać na pierwszy rozkaz. Domański, który w międzyczasie pielęgnował rannych w bitwie pod Kruświną, otrzymał wezwanie do Fajslawic w powiecie krasnostawskim. Tam to zostały rozbite 4 partie powstańców, 300 ciężko rannych, drugie tyle zabitych, około 400 wziętych do niewoli. Przez trzy doby pracowali lekarze i felcerzy przy opatrunkach. Domański założył szpital dla 25 rannych, w gorzelnii majątku



Gardzienice. Tę samą służbę dla powstańców pełnił jeszcze po bitwie pod Suchą i pod Rudnikiem, kryjąc się przed niewolą rosyjską”.

W okresie międzywojennym Stanisław Ludomir Konstancy Domański mieszkał w Zaklikowie. Miejscowość ta aż do 1975 roku należała do województwa lubelskiego, później tarnobrzeskiego, zaś od 1999 roku podkarpackiego. Po odzyskaniu przez Polskę w 1918 roku niepodległości, weteran został awansowany do stopnia podporucznika, w 1930 roku odznaczony Krzyżem Niepodległości z Mieczami, zaś w 1938 roku Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł w wieku 93 lat.

Pod dowództwem generała Jeziorańskiego 29 czerwca 1939 roku w Przemyślu zmarł Karol Gawalewicz. Urodził się on 18 lutego 1849 roku w Leżajsku. W młodości pracował w zakładzie krawieckim w Rozwadowie (dzisiaj część Stalowej Woli). Na wieść o wybuchu powstania zebrał trzydziestu ochotników, z którymi przekroczył granicę galicyjsko-rosyjską i dotarł do obozu pułkow-

Na fotografiach w pierwszym rzędzie od lewej: Podporucznik Stanisław Domański. Klepsydra Karola Gawalewicza, Podporucznik Józef Baranowski. U dołu Karol Gawalewicz. (Fot. Światowid, Fot. AP w Przemyślu)

nika, później generała Antoniego Jeziorańskiego. Pod jego dowództwem walczył pod Kobylanką – w jednej z największych powstańczych bitew, gdzie między 1 a 6 maja około 800 powstańców stawiło czoła carskim wojskom liczącym w szczytowym momencie około 2 tysięcy żołnierzy.

Dziennik „Polska Zbrojna”, informując w 1939 o śmierci Karola Gawalewicza, tak pisał o jego losach powstańczych: „Po kilku tygodniach nastąpiła bitwa, w której powstańcy zajmowali pozycje w lesie na górze. Naokoło ciągnęły się bagna. Kawaleria rosyjska kilkakrotnie atakowała, a nawet przedostawała się do oddziałów powstańczych i w tym czasie Gawalewicz otrzymał z ręki kozaka cięcie szabłą w policzek oraz ranę lancą w udo. Rana goiła się bardzo długo. W międzyczasie powstanie zakończyło się”.

Za udział w powstaniu Karol Gawalewicz – już w wolnej Polsce – otrzymał Krzyż Niepodległości z Mieczami, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski oraz Śląski Krzyż Waleczności i Zasługi. W ostatnich trzech latach życia był obłożnie chory, a mimo to jak donosiła ówczesna prasa: „W ostatnich czasach ze wzruszeniem wspominał przebyte w powstaniu chwile, opowiadając o nich żywo, odtwarzając niejako obraz walk i porywu. Mimo swego sędziwego wieku, posiadał doskonałą pamięć i humor, który nie opuszczał go nigdy”.

Tygodnik „Światowid” podawał w styczniu 1938 roku, że weteran mieszkał w Przemyślu przy ulicy Rogozińskiego 30. Uroczysty pogrzeb weterana z licznym udziałem mieszkańców i lokalnych organizacji odbył się 1 lipca 1939, spoczął on na cmentarzu głównym w Przemyślu.

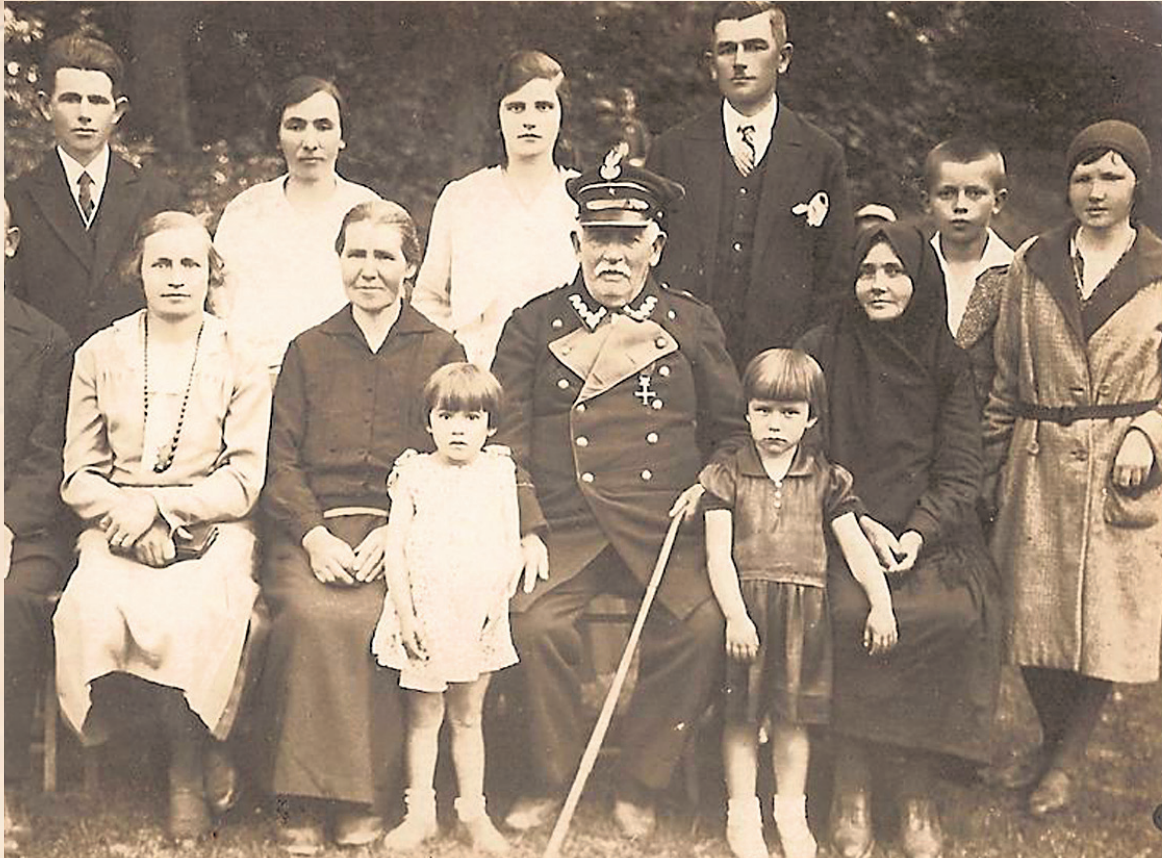
W oddziale „Ćwieka”

Ostatnim żyjącym mieszkańcem dzisiejszego Podkarpacia, biorącym udział w powstaniu styczniowym był najprawdopodobniej Józef Baranowski, urodzony w rodzinie stolarskiej w 1842 roku w Kuzynie Małej koło Ulanowa w powiecie nizańskim. Przed powstaniem był czeladnikiem stolarskim. Gdy w zaborze rosyjskim rozpoczęły się walki, zaciągnął się do „partii” Kajetana Karola Cieszkowskiego „Ćwieka”.

Cieszkowski tworzył swój oddział wraz z małżonką Emilią w maju i czerwcu 1863 roku na terenie ówczesnej guberni lubelskiej. Stosunkowo dobrze uzbrojona i wyposażona jednostka liczyła początkowo około 250 ludzi, powszechnie nazywanych „Ćwiekami” od pseudonimu swojego dowódcy. Józef Baranowski, przydzielony do oddziału kawalerii, pierwszą potyczkę z Rosjanami stoczył pod Ilżą. Później powstańcy przeszli do guberni radomskiej, staczając m.in. bitwę pod Kowalą Stępcziną 21 sierpnia 1863. Liczące około 1000 ludzi polskie zgrupowanie odparło skutecznie atak Rosjan, którzy po wycofaniu się powstańców dokonali pacyfikacji wsi.

Oddział skierował się w lasy janowskie. 2 września 1863 roku starł się z Rosjanami pod Biłgorajem, zaś następnego dnia po połączeniu z operującymi w pobliżu siłami Marcina Borelowskiego „Lelewela” powstańcy w bitwie pod Panasówką przedarli się przez trzy, czterokrotnie liczniejsze oddziały rosyjskie. Ostatecznie ludzie „Ćwieka” pod naciskiem wroga przeszli granicę galicyjską i otoczeni przez Austriaków złożyli broń.

Dalsze losy Baranowskiego są słabo znane. Zapewne jak wielu powstańców był represjonowany



Podporucznik Antoni Dobrowolski w latach 30. XX wieku. Fot. wpolityce.pl ze zbiorów rodzinnych Wojciecha Podlaskiego

przez władze austriackie. Ostatecznie osiadł w Jarosławiu, gdzie według „Światowida” mieszkał przy ulicy Klasztornej 74. W 1923 roku został awansowany do stopnia podporucznika. Ze skąpych informacji wynika, że zmarł prawdopodobnie późną jesienią 1939 roku. Dotychczas nie udało się niestety odnaleźć jego grobu, trwają poszukiwania.

Weteran z Niemirowa

Z powstańców mieszkających w bezpośrednim sąsiedztwie obecnego Podkarpacia należy wymienić jeszcze Antoniego Dobrowolskiego, w okresie międzywojennym żyjącego w Niemirowie Zdroju. Ta miejscowość, historycznie związana z ziemią bełską, leży dzisiaj na Ukrainie, tuż przy pol-

skiej granicy, ledwie 20 kilometrów od Lubaczowa.

Z tekstu zamieszczonego w 2016 roku wydawanym w języku polskim we Lwowie „Kurierze Galicyjskim” znajdujemy informację, że Dobrowolski urodził się w Niemirowie 7 czerwca 1842 roku w rodzinie chłopsko-mieszczańskiej. Jego rodzicami byli Walenty i Maria z Komusińskich.

Weteran powstania styczniowego w okresie międzywojennym aktywnie uczestniczył w uroczystościach związanych z upamiętnieniem zrywu z 1863 roku. Według „Kuriera” zmarł wczesną jesienią 1842 roku, zaś zgodnie z ostatnią wolą pochowano go w pobliżu poświęconego powstańcom Krzyża Bohaterów na niemirowskim cmentarzu.

Podawana przez gazetę data śmierci nieco różni się jednak od relacji rodziny powstańca. W 2013 roku bowiem w portalu wpolityce.pl ukazało się międzywojenne zdjęcie Antoniego Baranowskiego przesłane do redakcji przez jego praprawnuka Wojciecha Podlaskiego, z relacji którego wynika, że „przeżył on 103 lata i zmarł podczas okupacji niemieckiej”. Wojska hitlerowskie opuściły Niemirow latem 1944 roku. Mamy więc rozbieżność dwóch lat w datowaniu śmierci podporucznika Baranowskiego, co nie zmienia faktu, że był ostatnim żyjącym powstańcem na tym terenie i jednym z kilku ostatnich w ogóle.

Powstańcy sanoccy

W powstaniu styczniowym udział wzięła spora rzesza mieszkańców ziemi sanockiej. Sylwetki wielu z nich przedstawialiśmy na łamach „Tygodnika Sanockiego”. Ostatni tutejsi weterani zmarli najprawdopodobniej w latach 20. XX wieku.

Wśród najdłużej żyjących powstańców możemy wymienić chociażby zmarłego w Sanoku 13 grudnia 1928 roku Marceliego Denkiewicza, który w 1863 roku zaciągnął się do oddziału Marcina Borelowskiego „Lelewela”, walcząc pod jego rozkazami, m.in. pod Panasówką i Batorzem. 17 lutego 1927 zmarł zaś inny, mieszkający w Posadzie Sanockiej, były powstaniec Saturnin Lityński – właściciel ziemski, później pisarz szpitala sanockiego. Obydwaj spoczywają na cmentarzu centralnym w Sanoku.

Z Leskiem (wówczas Liskiem) związany był z kolei Wiktor Kościński vel Kossakowski, powstańczy rotmistrz huzarów, który zmarł w tej miejscowości 22 marca 1927 roku. Jego pogrzeb, w asyście orkiestry i kompanii honorowej stacjonującego w Sanoku 2. Pułku Strzelców Podhalańskich był patriotyczną manifestacją mieszkańców ziemi sanockiej.



Józef Baranowski w czasie obchodów 75 rocznicy wybuchu powstania organizowanych w Jarosławiu w 1938 roku

Z kalendarium podkarpackiej historii

10 czerwca
–
16 czerwca

Zmarli

10.06.1961 w Komańczy zmarł ks. Emilian Kareniuk, greckokatolicki duchowny, w Komańczy proboszcz miejscowej parafii unickiej od 1947 roku.

Wydarzyło się

10.06.1546 z inicjatywy kniazia ze Smolnika – Iwka – powstała wieś Wola Michowa (początkowo Osława Michowa Wola). Tego dnia wydano przywilej lokacyjny dla syna Iwka – Micha Rusina.

11.06.2013 Prokuratura Okręgowa w Krośnie, z uwagi na śmierć podejrzanego, wydała postanowienie o umorzeniu śledztwa przeciwko wójtowi gminy Sanok Mariuszowi Szmydowi, podejrzanemu o zabójstwo we wrześniu poprzedniego roku żony. Samorządowiec zmarł nie odzyskawszy przytomności po próbie samobójczej.

12.06.2011 w wyniku restrukturyzacji Sanockiego Zakładu Górnictwa Nafty i Gazu, na bazie Zakładowego Ośrodka Medycyny Pracy powstała spółka Ośrodek Lecznico-Rehabilitacyjny i Medycyny Pracy „Nafta-Med”.

12.06.1873 na węgierskim odcinku kolei od stacji Medzilaborce do Przełęczy Łupkowskiej rozpoczął się ruch pociągów. Na pełne oddanie trasy do użytku, w związku z problemami przy budowie tunelu łupkowskiego, trzeba jednak było poczekać jeszcze prawie rok. Odcinek przez Łupków był częścią powstającej wówczas Pierwszej Węgiersko-Galicyskiej Kolei łączącej dzisiejszy Budapeszt z Lwowem przez Koszyce i Przemysł.

13.06.1961 dyrekcja Sanockiej Fabryki Autobusów wystąpiła z wnioskiem do ministerstwa przemysłu ciężkiego o utworzenie szkoły przyzakładowej. Już 1 września tego roku funkcjonowanie przy rozbudowującej się fabryce rozpoczęła Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Pracujących.

13.06.1965 przy Powiatowym Domu Kultury w Sanoku powstał Bieszczadzki Klub Krótkofalowców Polskiego Związku Krótkofalowców.

14.06.1940 z tarnowskiego więzienia wyjechał pierwszy transport ponad 700 więźniów skierowanych do nowo powstającego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Wśród transportowanych osób podejrzanych o przynależność do organizacji podziemnych lub próbę nielegalnego przekroczenia granicy z Węgrami, znalazł się m.in. mieszkaniec Sanoka Stanisław Ryniak. W Auschwitz otrzymał on numer 31. Był to pierwszy numer więźniarski, niższe mieli tylko niemieccy kryminaliści pełniący w obozie rozmaite funkcje.

14.06.2014 przy ul. Dworcowej w Sanoku odsłonięty został pomnik upamiętniający śmierć kilkudziesięciu osób wskutek wybuchu materiałów palnych na terenie fabryki gumy do jakiego doszło 2 sierpnia 1944 roku.

15.06.1624 najazd hord tatarskich na wsie ziemi sanockiej. Napastnicy palą m.in. doszczętnie Bukowsko, miejscowy dwór i kościół, wielu mieszkańców uprowadzają w jasyr. Wielu z nich co prawda wróci później w rodzinne strony po rozbiciu Tatarów pod Haliczem, Bukowsko jednak na kilkadziesiąt lat popadnie w ruinę.

15.06.1945 Antoni Żubryd wraz z trójką współpracowników dokonuje udanego zamachu na szefa Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Sanoku ppor. Tadeusza Sieradzkiego.

15.06.1946 rozbicie placówki Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Haczowie przez oddział Antoniego Żubryda „Zucha”.

16.06.1822 pożar strawił zabudowania Klasztoru Karmelitów Bosych w Zagórzu. Według oficjalnie przyjętej wersji do dramatu doszło w wyniku sprzeczki między zakonnikami, gdy na drewnianą posadzkę spadła oliwna lampka. Pożar przypieczętował los obiektu, od dłuższego czasu popadającego już w ruinę.

16.06.1867 decyzją władz miejskich (na czele z ówczesnym burmistrzem Erazmem Łobaczewskim), wytyczona została w Sanoku ulica Krakowska biegnąca od domu Ramera i placu koło domu Lisa aż do drogi na cmentarz. W 1894 roku przemianowano ją na ulicę Tadeusza Kościuszki.

Autor jest redaktorem naczelnym czasopisma „Podkarpacka Historia” i portalu www.podkarpackahistoria.pl oraz wydawcą książek o tematyce regionalnej i historycznej. Kontakt: redakcja@podkarpackahistoria.pl

HOKEJ

Trzech wychowanków i następny Fin

Znamy nazwiska kolejnych czterech zawodników, którzy w przyszłym sezonie Polskiej Hokej Ligi reprezentować będą barwy drużyny Ciarko STS. To sami napastnicy, w tym trójka wychowanków – Damian Ginda, Szymon Dobosz i Louis Miccoli – którzy w poprzednim sezonie grali w zespole Niedźwiadków. Nie mogło zabraknąć również następnego Fina, a jest nim 25-letni Juho Mäkelä.



Fiński napastnik Juho Mäkelä powinien być solidnym wzmocnieniem ofensywy STS-u

Skandynawski lewoskrzydłowy ma dobre warunki fizyczne (180 cm i 87 kg), z których często robi użytek. To twardo grający napastnik – w ostatnich czterech sezonach aż trzykrotnie spędził na ławce kar więcej niż 50 minut. Mäkelä przez cztery lata występował

na zapleczu fińskiej Liigi w zespole TUTO Hockey, notując łącznie 190 meczów, 33 bramki i 39 asyst. Jego trenerem był tam Miika Elomo, obecny szkoleniowiec STS-u. Poprzedni sezon Fin spędził we francuskiej ekipie Anglet Hormadi (dorobek odpowied-

nio: 32, 6 i 11). Kilka miesięcy temu strzelił efektownego gola w stylu lacrosse.

Wszystko wskazuje na to, że w najbliższej kampanii PHL skład naszej drużyny będzie mieszanką Finów z miejscowymi zawodnikami, bo kontrakty podpisało też trzech

kolejnych wychowanków. Ginda występował już w pierwszym zespole, przed dwoma laty rozgrywając ponad 30 meczów. Poprzedni sezon spędził na I-ligowych taflach, jako najskuteczniejszy zawodnik (32 gry, 26 goli i 32 punktowane podania) zwycięskiej drużyny Niedźwiadków. Dobosz nie przebił się w Cracovii, stąd decyzja o powrocie do Sanoka. Od końcówki stycznia ponownie występował w Niedźwiadkach (13, 10 i 6). Watro przypomnieć, że jako reprezentant Polski grał na Mistrzostwach Świata do lat 18 i 20. Natomiast Miccoli w poprzednim sezonie długo leczył kontuzję kolana, wracając na lod dopiero w drugiej połowie fazy zasadniczej. Jego dorobek – 16, 11 i 15.

Młodzi wychowankowie wchodzi do pierwszego zespołu, w naturalny sposób zastępując starszych zawodników. Taka w sporcie kolej rzeczy. Informowaliśmy już, że z zamiarem zakończenia kariery nosił się Kamil Olearczyk, a dziś to już informacja oficjalna. Popularny „Olear” rozegrał cztery sezony w PHL, a jego dorobek to 165 meczów, 6 bramek i 12 asyst. Natomiast w III Lidze Słowackiej miał odpowiednio 60, 15 i 21. Możliwe, że w jego ślady pójść również Marcin Biały, Maciej Bielec i Sebastian Bar, którzy także zastanawiają się nad zawieszeniem łyżew na kolku.

AUTOMOBILIZM

Borczyk senior w formie

W kolejnych wyścigach Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski reprezentował nas tylko Mariusz Borczyk, zajmując medalowe pozycje w klasie 12a.

Eliminacje numer 3. i 4. rozegrano w ramach Wyścigu „Stronie Śląskie” na Czarnej Górze. Kierowcy Automobilklubu Małopolskiego, jadącemu Fiatem 126p, lepiej poszło w sobotę. Po pierwszym podejściu wyścigowym był 2. z czasem 2.13,899 i niewielką stratą do zawodnika Automobilklubu Małopolskie-

go. W drugim (2.12,629) Borczykowi udało się z nawiązką odrobić straty, czego efektem było 1. miejsce. Jednak drugiego dnia rywalizacji rywal wziął skuteczny rewanż, a naszemu zawodnikowi przypadła 2. lokata z wynikami 2.05,819 i 2.06,701. W punktacji łącznej kl. 12a Borczyk zajmuje 2. pozycję.



Mariusz Borczyk jest wiceliderem punktacji łącznej klasy 12a

BILARD

Czas na walkę o finał

Znamy już półfinalistów rozgrywek Budmal Ligi Amatorskiej. O medale powalczą: Tomasz Skóra, Krzysztof Kadubiec, Marcin Lubieniecki i Marcin Piotrowski.

Pierwsze pojedynki były niezwykle zacięte, a Skóra i Kadubiec odnieśli minimalne zwycięstwa, pokonując odpowiednio Grzegorza Jarockiego i Marcina Dzika. Kolejne mecze toczyły się już pod wyraźniejsze dyktan-

do faworytów, a Lubieniecki i Piotrowski ograli rywali – Grzegorz Rozel i Zbigniew Gilarski – różnicą 4 frejmów.

W meczach o finał Lubieniecki zmierzył się z Piotrowskim, a Skóra z Kadubcem.



Tomasz Skóra jako pierwszy zameldował się w półfinale

Tomasz Skóra – Grzegorz Jarocki 9:8
Krzysztof Kadubiec – Marcin Dzik 9:8
Marcin Lubieniecki – Grzegorz Rozel 9:5
Marcin Piotrowski – Zbigniew Gilarski 9:5

KOSZYKÓWKA

Szóste miejsca SP9 i SP4

W Jedliczu rozegrano Finały Wojewódzkie Drużyn Trzyosobowych. Nasze szkoły startowały w każdym z czterech turniejów, a najlepiej wypadli chłopcy z SP9 i SP4, zajmując 6. lokaty.

W Igrzyskach Młodzieży Szkolnej wystartowało sześć sanockich ekip. Wśród chłopców najlepiej spisala się „Dziewiątka”, której przypadło 6. miejsce. Pozostałe drużyny pod koniec stawki – 16. SP1, 17. SP4, 18. SP2.

Natomiast w rywalizacji dziewcząt 10. była SP1, a 13. SP4.

Skromniejszą reprezentację mieliśmy w Igrzyskach Dzieci. Chłopcy z SP4 zajęli 6. pozycję, a dziewczęta z SP1 zamknęły czołową dziesiątkę.

WROTKARSTWO

W Tomaszowie znów sypnęło medalami dla Sprintu

Kolejny weekend rolkarzy Sprintu w Tomaszowie, gdzie tym razem rozegrano Otwarte Mistrzostwa Województwa Lubelskiego. I znów sporo medali, które zdobyli: Natalia Łożańska, Paula Dorskowska, Magdalena Pawlikowska, Lena Tokarska, Laura Bluj, Bianka Bluj, Lena Wisłocka i Aleksander Dorskowski.

Nasze zawodniczki całkowicie zdominowały kategorię junierek B, zajmując całe podium w wyścigach na 200 m ze startu lotnego i 500 m. Oba wygrywała Łożańska przed Dorskowską i Pawlikowską.

Wrotkarki Sprintu rządziły też w kategorii D, w której

jednak rozegrano tylko bieg na krótszym dystansie, bo pogoda pokrzyżowała plany i zmagania zostały w połowie przerwane. Tu najlepsza okazała się Tokarska, wyprzedzając Laurę Bluj.

Podobnie jak Łożańska dwa zwycięstwa miała też

Bianka Bluj, bezkonkurencyjna wśród młodziczek. W kadeckach dwa razy na podium stawała Wisłocka, zawsze na jego drugim stopniu. Jeden medal wyjeździł jeszcze Dorskowski, 3. na 200 m ze startu lotnego kategorii E.

Juniorki B

200 m ze startu lotnego: 1. Natalia Łożańska, 2. Paula Dorskowska, 3. Magdalena Pawlikowska. **500 m:** 1. Łożańska, 2. Dorskowska, 3. Pawlikowska.

Kadetki

200 m ze startu lotnego: 2. Lena Wisłocka, 4. Aleksandra Górecka. **500 m:** 2. Wisłocka, 4. Górecka.

Młodzik

200 m ze startu lotnego: 1. Bianka Bluj; 6. Bartosz Łożański, 7. Michał Niemczyk. **500 m:** 1. Bluj; 5. Łożański, 7. Niemczyk.

Dalsze lokaty – Maja Habrat, Dagmara Strzyżowska, Aleksandra Tymoczko.

Kategoria D

200 m ze startu lotnego: 1. Lena Tokarska, 2. Laura Bluj, 8. Lena Strzyżowska, 9. Aleksandra Jagniszczak; 5. Bartosz Pawlikowski.

Kategoria E

200 m ze startu lotnego: 3. Aleksander Dorskowski; 6. Martyna Nestorowicz.



Natalia Łożańska (po lewej) wygrała dwa wyścigi junierek B

Kolumnę opracował: **BARTOSZ BŁĄŻEWICZ**

UNIHOKEJ

Finały Szkolnych Mistrzostw Polski

Złoty medal ILO i srebro SP1

Ekipa „Zakonu” zakończyła rywalizację z kompletem pięciu wygranych, choć łatwo nie było. Już inauguracyjny mecz z ILO Gorzów Wielkopolski przyniósł bardzo zaciętą walkę i minimalne zwycięstwo. Za to w kolejnych dwóch spotkaniach grupowych nasi zawodnicy postrzelali bez litości, zdobywając łącznie aż... 20 goli! Warto podkreślić, że potyczka z PZS Kłanino zakończyła się dwucyfrowką, a sam Michał Słapiński aż pięć razy trafił do siatki.

Decydujące pojedynki wyglądały już zupełnie inaczej. Wynik półfinałowego starcia z ZS2 Dębica rozstrzygnęła jedna bramka, której autorem był Michał Starościak. Finałowy turniej unihokejski ILO zakończyli tak samo, jak rozpoczęli, czyli meczem z gorzowianami, który tym razem bezpośrednio decydował o mistrzostwie kraju. Nasza drużyna znów okazała się lepsza, tym razem już wyraźniej, odnosząc zwycięstwo różnicą dwóch goli.

W przypadku najlepszego zespołu nie mogło zabraknąć wyróżnień indywidualnych. Królem strzelców finałowego turnieju został Słapiński, zdobywca aż 11 bramek, natomiast najlepszym bramkarzem wybrano Szymona Bryndzę.

– To były mistrzostwa walki – bandy trzeszczały, krew się lała, ale wszyscy cali i wrócili do domu. Do tego ze złotem! Wielkie uznanie dla chłopaków za serce pozostawione na parkiecie – powiedziała Marta Szerszeń, prowadząca drużynę ILO.

Gdy przychodzi czas wyjazdu do Elbląga na Międzynarodowy Festiwal Unihokeja o Puchar Bałtyku, to jednego możemy być pewni – nasze drużyny nie wrócą bez medali. Nie inaczej było i tym razem. Do tego bardzo niewiele zabrakło do złotego dubletu. Ostatecznie męski zespół II Liceum Ogólnokształcącego obronił tytuł mistrzowski, a chłopcom ze Szkoły Podstawowej nr 1 przypadły srebrne krążki.



Mistrzowska drużyna ILO. Od lewej: górny rząd – Marta Szerszeń, Michał Starościak, Jakub Mazur, Oliwier Łańko, Brajan Milczanowski, Jakub Śliwiak, Sebastian Burczyk, Krzysztof Stabryła, Jakub Słomiana, dół – Jakub Klimczak, Szymon Bryndza, Michał Słapiński, Kacper Niemczyk i Jakub Sławik

Zawodnicy SP1 rozpoczęli turniej z przytupem – w fazie grupowej komplet wysokich zwycięstw, raz nawet w dwucyfrowych rozmiarach. Właściwy kurs został utrzymany w półfinałowym meczu z SAL Poznań; wygrana różnicą 6 bramek raczej nie wymaga komentarza. Niestety, w decydującym starciu „Jedynka” musiała uznać wy-

szczość SP11 Nowy Targ, przegrywając 4:5, choć chwilę po przerwie było 4:3. Na pocieszenie pozostał tytuł najlepszego bramkarza dla Marcela Florko.

– Jechaliśmy na turniej z nadziejami, wiedząc że jesteśmy dobrze przygotowani, choć niewiadomą była dyspozycja fizyczna. Wszak aż pięciu zawodników to uczniowie klas IV i V.

Do finału dotarliśmy w imponującym stylu, jednak nie udało się wywalczyć złota. Decydującego gola straciliśmy 2 minuty przed końcem meczu... Ciężko było przelknąć gorycz porażki, ale na ceremonii zakończenia, przy wręczeniu medali, na twarzach chłopaków pojawił się uśmiech – podkreślił Dariusz Fineczko, opiekun SP1.

LICEALIADA

Mecze grupowe:

ILO SANOK – ILO GORZÓW WIELKOPOLSKI 2:1

ILO SANOK – PZS KŁANINO 12:1

ILO SANOK – ZS2 HRUBIESZÓW 8:0

Półfinał:

ILO SANOK – ZS2 DĘBICA 1:0

Finał:

ILO SANOK – ILO GORZÓW WIELKOPOLSKI 4:2

IGRZYSKA DZIECI

Mecze grupowe:

SP1 SANOK – SP PILSZCZ 9:2

SP1 SANOK – SP ORZYSZ 13:1

SP1 SANOK – SP ŻURAWICA 5:1

SP1 SANOK – SP GODKOWO 6:1

Półfinał:

SP1 SANOK – SAL POZNAŃ 7:1

Finał:

SP1 SANOK – SP11 NOWY TARG 4:5



Srebrna drużyna SP1. Od lewej: Marcel Florko, Alan Suchecki, Piotr Dydek, Łukasz Burczyk, Antoni Sroka, Kacper Suchecki, Michał Sudyka, Oskar Bator, Stanisław Robel i Dariusz Fineczko (we wcześniejszych etapach grali także: Nikodem Starościak, Piotr Robel, Paweł Kocpzyński i Kacper Klodowski)

Rozgrywki Kobiet o Puchar Lata

Początek dla drużyny Wilków

Cykl pięciu mini-turniejów w Uczelni Państwowej, rozgrywany z udziałem trzech drużyn (Wilki, ILO i Ekonom), rozpoczął się od zwycięstwa „Watahy”, czyli najlepszego zespołu ostatniej edycji Sanockiej Ligi.

Na początek Wilczyce zremisowały z „Zakonem”, potem jednak gromiąc ekipę Ekono-

ma, co dało im inauguracyjne zwycięstwo. W tym drugim pojedynku kapitalną wręcz

partię rozegrała Oksana Osękowska – 4 bramki i asysta! W międzyczasie unihokeistki ILO podzieliły się także punktami z Ekonomem, zajmując 2. miejsce. Po dwa gole strzeliły Patrycja Brejta i Wioleta Pałys.

WILKI – ILO 1:1

Bramka: Pściuk – Grzyb.

EKONOM – ILO 3:3

Bramki: Pałys 2, Femin – Brejta 2, Krokis.

WILKI – EKONOM 5:0

Bramki: Osękowska 4, Pałys.

Kolumnę opracował:
BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

TENIS

Najmłodszy walczyli o Puchar Starosty

Blisko czterdziestka zawodniczek i zawodników wzięła udział w Turnieju Dzieci i Młodzieży o Puchar Starosty, otwierającym sezon na kortach Sanockiego Klubu Tenisowego. Rozgrywki przeprowadzono w pięciu kategoriach wiekowych, przy czym w najmłodszej – do 8 lat, dziewczęta walczyły razem z chłopcami, a w starszych już osobno. Poniżej wykaz medalistów we wszystkich grupach.

Kat. do 18 lat:

Dziewczęta – 1. Laura Węglowska (dwa zwycięstwa), 2. Aleksandra Pisiak (jedno), 3. Emilia Pisiak.

Kat. do 14 lat:

Dziewczęta: 1. Jagoda Fal (dwa), 2. Julia Fal (jedno), 3. Paula Doskowska; 1. Kajetan Galik (trzy), 2. Franciszek Serafin (dwa), 3. Julian Semenowicz (jedno).

Kat. do 12 lat:

Dziewczęta: 1. Marcelina Jajko (trzy), 2. Matylda Galik (dwa), 3. Zuzanna Leśniak (jedno); 1. Miłosz Woźniak (trzy), 2. Jakub Starczewski (dwa), 3. Piotr Wójcik (jedno).

Kat. do 10 lat:

Dziewczęta – 1. Joanna Biega (dwa), 2. Róża Kameczura (jedno), 3. Zofia Leśniak.

Chłopcy – 1. Jakub Piegoń (trzy), Michał Prodziewicz (dwa), 3. ex aequo Szymon Galej i Szymon Zych.

Kat. do 8 lat:

Dziewczęta i chłopcy: 1. Julian Ginalski (pięć), 2. Natalia Buras (cztery), 3. ex aequo Nina Bator i Nikodem Woźniak (po trzy).



W następny weekend (18-19 czerwca) sezon na kortach SKT zainaugurują dorośli zawodnicy. W sobotę turniej singlowy, a w niedzielę deble.

TENIS STOŁOWY

Z SP3 do Domu Sokoła

Ostatnio rozegrano dwa turnieje Ligi Sanockiej, bo po piątkowych zawodach w Szkole Podstawowej nr 3, już dwa dni później ruszyła wakacyjna odsłona rywalizacji w Domu Sokoła (turnieje zawsze w niedzielę od godz. 9). Dwa zwycięstwa odniósł Bogdan Szalankiewicz, a w grupie B raz wygrał Czesław Terefinko.

Lepszą frekwencję miały zawody w „Trójce”. Walka w grupie A rozegrała się między Szalankiewiczem a Jakubem Molczanem. Obaj mieli tylko po jednej porażce, a o zwycięstwie tego pierwszego zdecydował lepszy bilans setów. Miejsce 3. dla Piotra Dobosza (dwie przegrane). Natomiast w grupie B zdecydowanie najlepszy był Terefinko – komplet zwycięstw z zaledwie jednym straconym setem. Kolejne miejsca zajęli Arkadiusz Serwiński i Mateusz Szczudlik (po dwie porażki).

Podczas niedzielnego turnieju w Sokole zawodnicy walczyli już w jednej grupie. Tym razem Szalankiewicz okazał się poza zasięgiem wszystkich rywali, każdego pokonując po 2:0. Pozycję 2. wywalczył Paweł Motyka (jedna porażka), a 3. Daniel Koziol (dwie). W klasyfikacji łącznej wciąż wyraźnie prowadzi Bolesław Bartkowski, który zgromadził 176 punktów. Miejsce 2. zajmuje Szalankiewicz (135), a 3. Janusz Stępkowski (114).

IV Liga Podkarpacka

Karpaty znów lepsze o jedną bramkę**KARPATY KROSNO – GEO-EKO EKOBALL STAL SANOK 2:1 (1:1)****Bramki:** Matofij (25), Fundakowski (73) – Niemczyk (23).**Ekoball Stal:** Jagniszczak – Ząbkiewicz, Padiasek, Rivera, Suszko (69 Sobolak) – K. Słysz, Lorenc, S. Słysz, Bouteraa (46 Pielech), Niemczyk – Trukhan.

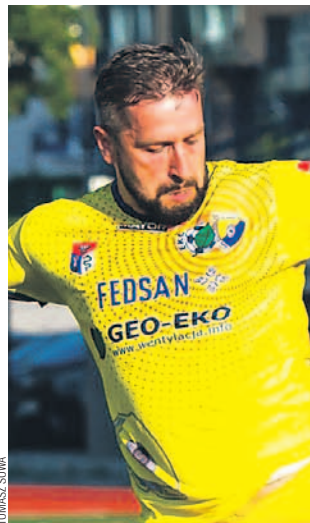
Druga w ostatnim czasie porażka z Karpatami, tym razem na ich boisku i w meczu o punkty. Ekoball prowadził po голу Damiana Niemczyka, ale drużyna gospodarzy z nawiązką odrobiła straty, obie bramki zdobywając po celnych główkach.

Stalowcy otworzyli wynik po strzale Niemczyka z około 11 metrów; wprawdzie niezbyt precyzyjnym, ale na tyle mocnym, że bramkarz rywali nie utrzymał piłki w rękach, nie

pomogła też rozpaczliwa interwencja obrońcy. Niestety, radości z prowadzenia wystarczyło na zaledwie 2 minuty. Miejscowym wyrównanie przyniosła kornierowa centra i zgranie

piłki z dalszego słupka, a całość strzałem głową zakończył Kamil Matofij.

W drugiej połowie mieliśmy dobrą okazję strzelecką, jednak Niemczyk posłał futbolówkę nad poprzeczką. Spotkanie rozstrzygnięto się w 73. min, gdy zwycięskiego gola dla Karpat uderzeniem głową zdobył Marek Fundakowski.



Damian Niemczyk strzelił gola na 1:0, jednak prowadzenia nie udało się utrzymać

Ten mecz trzeba było wygrać...

Początek meczu był obiecujący w wykonaniu stalowców, którzy przejęli inicjatywę, mocno naciskając gości. Udało się nawet trafić do ich siatki, ale gol Andrewa Rivery nie został uznany. Potem spotkanie wyrównało się i coraz częściej przy piłce była Głogovia. Tuż przed przerwą rywale mieli dobrą okazję strzelecką, ale po uderzeniu jednego z nich futbolówka poleciała za wysoko.

Drugie 45 minut rozpoczęło się podobnie, jak pierwsza część pojedynku, czyli od ataków Ekoballu, z których jednak nic nie wykonało. Rywale mocno „stali” w obronie, nie dopuszczając naszych zawodników do sytuacji bramkowych. Trener Piotr Kot dokonał kilku zmian, a na boisku pojawił się m.in. debiutant Mikołaj Gawlewicz (niezły występ). W końcówce stalowcy postawili wszystko na jedną kartę, jednak ekipa z Głogowa dość spokojnie przetrzymała te ataki.

Inne drużyny zagrożone spadkiem wygrywały i na dwie kolejki przed końcem sezonu sytuacja Ekoballu jest bardzo trudna. Nawet zdobycie 6 punktów może nie wystarczyć...

GEO-EKO EKOBALL STAL SANOK – GŁOGOVIA GŁOGÓW MŁP 0:0**Ekoball Stal:** Krzanowski – S. Słysz, Suszko, Rivera, Ząbkiewicz – Pielech (46 Sieradzki), Niemczyk, Lorenc, K. Słysz, Mateusz Gawlewicz (71 Mikołaj Gawlewicz) – Trukhan (66 Bouteraa).

Remis z wyżej notowanym rywalem, ale jednocześnie i strata dwóch punktów, która może okazać się bardzo kosztowna w walce o utrzymanie. Tym bardziej, że większość innych drużyn zagrożonych spadkiem wygrywała...



W meczu z Głogovią stalowcom zabrakło argumentów, bo sięgnąć po tak potrzebne zwycięstwo

Klasa Okręgowa Krosno

Porażka po голу w ostatniej akcji meczu

To był bardzo zacięty pojedynek, który rozstrzygnęła ostatnia akcja

WIKI SANOK – TEMPO NIENASZÓW 0:1 (0:0)**Bramka:** Gierlasiński (90+5).**Wiki:** Stodolak – Sabat, Osiniak (85 Woźny), Demkowski, Sokołowski – R. Domaradzki, Hostyński (79 J. Domaradzki), Rudy, Stanisław, Biega (79 Pelczar) – Pielech.

Po serii niezłych gier wydawało się, że drużyna Wiki jest już blisko utrzymania, ale ostatnie trzy mecze przyniosły tylko punkt i znów trzeba walczyć. Oby nie tak, jak w spotkaniu z Tempem, frajersko przegranym po голу w ostatniej akcji.

Przez długi czas wszystko wskazywało na bezbramkowy remis, jednak w końcowych minutach zacięty pojedynek wyraźnie się otworzył. Okazje bramkowe były z obydwu stron, a wśród gospodarzy najlepszych nie wykorzystali Kamil Demkowski i Sylwester Biega, marnując szanse po

świetnych podaniach Rafała Domaradzkiego. Niestety, w 5. minucie doliczonego czasu gry, po głupiej stracie futbolówki w środkowej strefie boiska, goście wprowadzili skuteczną kontrę, zdobywając zwycięskiego gola. Zaraz po wznowieniu gry sędzia zakończył spotkanie.

Podkarpackie ligi młodzieżowe

Trzy komplety młodzików

Statystyka lekko ujemna – 4 zwycięstwa, 3 remisy i 5 porażek. Wygrywały starsze drużyny juniorów i młodzików Ekoballu oraz obydwa zespoły młodzików Akademii Piłkarskiej.

Juniorzy starsi

STRUG TYCZYŃ – EKOBALL SANOK 0:4 (0:1)**Bramki:** Solon 2 (88, 90), Cyprych (25), Pelc (87).

Juniorzy młodsi

STAL II RZESZÓW – EKOBALL SANOK 3:0 (0:0)

Trampkarze starsi

Grupa A

UKS SMS STAL MIELEC – AP SANOK 3:3 (1:2)**Bramka:** Kogut 2 (24, 79), Kurasik (31).**AP SANOK – IGLOOPOL DĘBICA 0:5 (0:1)**

Grupa B

ISKRA ZGŁOBIEŃ – EKOBALL SANOK 3:3 (2:1)**Bramki:** Mateja 2 (51, 74), Król (20).

Trampkarze młodsi

EKOBALL SANOK – SPEC STAL ŁAŃCUT 1:4 (0:1)**Bramka:** Ziolo (50).**UKS SMS PRZEMYŚL – EKOBALL SANOK 8:2 (4:0)****Bramki:** Ziolo (50), Mielecki (55).

Młodzicy starsi

Grupa A

AP SANOK – STAL RZESZÓW 0:2 (0:1)**APPN MIELEC – AP SANOK 2:4 (0:2)****Bramki:** Cichecki 3 (8, 27, 58), Baraniewicz (30).

Grupa D

EKOBALL SANOK – SOKÓŁ SOKOŁÓW MŁP. 5:0 (1:0)**Bramki:** Hałasowski 2 (29, 52), Szeliga (35), Jasion (42), Wiewowski (47).

Młodzicy młodsi

Grupa B

SPARTA LEŻAJSK – AP SANOK 0:3 (0:0)**Bramki:** Koczera (45), Rygiel (57), Hokska (59).

Grupa D

SPEC STAL ŁAŃCUT – EKOBALL SANOK 0:0

Klasa Okręgowa Młodzików

Akademia na piątkę

Akademia Piłkarska wysoko pokonała Ekoball, do tego grającą drużyną orlików, dla których był to debiut w lidze młodzików.

AP SANOK – EKOBALL SANOK 5:0 (2:0)**Bramki:** Winnicki 3 (11, 15, 32), Gołębiewski 2 (45, 50).

Turniej Orlików Młodszych „Twierdza Przemyśl”

Na dalekiej pozycji

W stawce blisko 30 drużyn zaprezentowała się Akademia Piłkarska, zajmując jednak dalekie miejsce. Poniżej komplet wyników.

AP SANOK – BANIK OSTRAVA 3:0 wo**AP SANOK – POLONIA PRZEMYŚL 3:1****Bramki:** Knurek 2, Cwikła.**AP SANOK – ORLIK PRZEMYŚL 2:3****Bramki:** Orlikiewicz, Flur.**AP SANOK – STAL MIELEC 2:1****Bramki:** Knurek 2.**AP SANOK – KARPATY LWÓW 0:5****AP SANOK – WISŁA KRAKÓW 0:6****AP SANOK – SMS PRZEMYŚL 0:3****AP SANOK – SMS DROHOBYCZ 1:3****Bramka:** Stasicki.**AP SANOK – ŻURAWIANKA ŻURAWICA 1:0****Bramka:** Stasicki.**AP SANOK – ORLIK PRZEMYŚL 0:4****AP SANOK – STAL MIELEC 1:2****Bramka:** Stasicki.**AP SANOK – JSRR JAROSŁAW 0:3****AP SANOK – FK LWÓW 0:4**

LEKKOATLETYKA

Mistrzostwa Województwa Dzieci Starszych

Trzy medale Komunalnych

Tydzień po championacie juniorskim Komunalni znów pojechali do Stalowej Woli, i tym razem przywożąc trzy medale. Maja Brońska-Uczeń wywalczyła srebro w wyścigu na 80 m przez płotki, a brązowe krążki zdobyli Antonina Dorotniak w rzucie dyskiem i Gabriel Bury na 100 m.



Lekkoatleci Komunalnych. Od lewej: Anna Reuch, Roksana Pastuszczak, Julia Kołodziejczyk, Maja Brońska-Uczeń, Urszula Bakuta, Alicja Kukla, Antonina Dorotniak, Gabriel Bury i Magdalena Oleniacz

Międzynarodowy Mityng Beskidianathletic
Zwycięski powrót

Zawody w Bielsko-Białej były słodko-gorzkie dla skoczek w dal Komunalnych. Zwycięstwo odniosła Angelika Faka, a miejsce tuż za podium przypadło Emilii Janik.

Po kilku latach startów w barwach Wawelu Kraków nastąpił powrót Faki do macierzystego klubu. Forma wciąż jest, co wychowanka Ryszarda Długosza potwierdziła zwycięstwem z rezultatem 5,56 metra. Do tego po zaciętej walce – jej przewaga wynosiła tylko 6 cm.

O ile Angelice dopisało szczęście, to wyraźnego pecha miała Janik – 4. z odległością 5,41, czyli taką samą, jak w przypadku zawodniczki z 3. pozycji. Pod koniec czolowej dziesiątki sklasyfikowano Martynę Wojtanowską – 9. z wynikiem 4,83.

Festiwal Biegów Górskich w Limanowej
Spontanicznie po medal

Udanie przypomniała się Krystyna Gawlewicz z Pozytywnie Zabieganych, zajmując medalową lokatę w Biegu Czterech Szczytów.

Pod tą nazwą krył się wyścig na 38 kilometrów, który nasza zawodniczka ukończyła w czasie 4:35.57. Efektem było 45. miejsce w klasyfikacji łącznej, 6. wśród ponad 30 startujących kobiet, a zara-

zem 3. w kat. wiekowej K40. – Decyzję o starcie podjęłam spontanicznie, a nagrodą był wywalczony medal. Kolejne zawody? Zobaczymy, co nam podpowie wyobraźnia... – powiedziała Gawlewicz.



Po zdobyciu medalu w kategorii K40 Krystyna Gawlewicz cieszyła się wraz z córką Lucją

Finał Wojewódzki Igrzysk Dzieci w Czwórboju
Nieźle miejsca drużyn SP4

Podczas zmagania w Kolbuszowej dość udanie zaprezentowały się drużyny Szkoły Podstawowej nr 4 – dziewczęta zajęły 4. miejsce, a chłopcy uplasowali się na 6. pozycji.

Zawodniczki miały do zaliczenia 4 konkurencje: biegi na 60 i 600 m oraz skok w dal i rzut piłeczką palantową. Jako pierwsze walczyły dziewczęta, a zespół „Czwórki” z dorobkiem 1069 punktów znalazł się tuż za podium. Strata do medalu była jednak spora – blisko 100 „oczek”. W klasyfikacji indywidualnej najlep-

szym wynikiem uzyskała 5. Lena Wisłocka (280 pkt). Nazajutrz walczyli chłopcy (konkurencje jak u dziewcząt, jednak zamiast 600 m – wyścig na kilometr, a zamiast skoku w dal mógł być wzwyż). W stawce 21 szkół drużyna SP4 uplasowała się na 6. pozycji (852 pkt). Indywidualnie 6. był Alan Cichecki (215).

Podopiecznym Marcina Zapala, Zygmunta Futymy i Ryszarda Długosza lepiej poszło w starszym roczniku – dwie lokaty na podium. W gonitwie płotkarek na 80 m pozycję 2. zajęła Brońska-Uczeń, czasem 14,76 poprawiając rekord życiowy (była też 5. w skoku wzwyż). Dorotniakównie przypadło 3. miejsce w rzucie oszczepem o wadze 0,6 kg; odległość 26,59 m. Startowała też w pchnięciu kulą 2-kilogramową – 6. lokata.

W młodszej grupie medal miał tylko Bury, w finale sprintu na „setkę” 3. z rezultatem 14,60. Wcześniej biegał szybciej, w eliminacjach wygrywając swoją serię z czasem 14,52; drugi wynik tej części zawodów. Startował też w skoku w dal ze strefy (druga dziesiątka), w którym 6. była Roksana Pastuszczak, 8. Anna Reut, a dalsze lokaty zajęły: Julia Kołodziejczyk, Urszula Bakuta, Magdalena Oleniacz i Alicja Kukla (większość naszych zawodniczek biegała też na 100 m).

W klasyfikacji medalowej Komunalni uplasowali się na 11. pozycji.



Drużyna SP4. Od lewej: Roksana Pastuszczak, Nikola Buldys, Lena Wisłocka, Oktawia Bochnak, Wiktoria Kołcz i Aleksandra Lip

Finał Wojewódzki Igrzysk Dzieci w Trójboju
SP9 w dziesiątce

Przeciętny występ w Kolbuszowej. Z trzech drużyn tylko jedna – dziewczęta z SP9 – uplasowała się w czolowej dziesiątce.

Młodzi adepci „królowej sportu” walczyli w biegu na 60 m, skoku w dal i rzucie piłeczką palantową. W żeńskiej rywalizacji zawodniczki „Dziewiątki”

zajął 10. miejsce z dorobkiem 459 pkt. Słabiej wypadły zespoły SP4 – dziewczętom przypadała 17. lokata, a chłopcom sklasyfikowano na 18. pozycji.

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁAŻEWICZ

WĘDKARSTWO

Muchowe Mistrzostwa Koła nr 3

Złoto dla wicelidera

Zawody rozegrano na Sanie poniżej ujścia rzeczki Hoczewki. Bezapelacyjnie najlepszy okazał się Tomasz Osękowski, zdobywając złoty medal.

Początek rywalizacji nie był zbyt udany, bo rano ryby żerowały słabo, ale gdy elektrownia w Solinie zatrzymała wodę i jej poziom znacznie opadł, brania wyraźnie się poprawiły.

Ostatecznie Osękowski, czyli wicelider Muchowego Grand Prix Okręgu Krośnieńskiego,

złowił na małe nimfy aż dziewięć ryb (pięć lipieni i cztery pstrągi potokowe), odnosząc zdecydowane zwycięstwo. Zacięta była za to walka o 2. miejsce, którą wygrał Piotr Sołtysik (cztery „potokowce” i lipień), wyprzedzając Damiana Gibczyńskiego (cztery pstrągi).



Od lewej: Damian Gibczyński, Tomasz Osękowski i Piotr Sołtysik

Splawikowe Mistrzostwa Koła nr 1

Wygrana spinningisty

Zawody na stawie w Hłomczy wygrał Andrzej Więckowicz, kojarzony głównie z dyscypliną spinningową.

Mistrzostwa nie okazały się zbyt udane, nie tylko z powodu skromnej frekwencji, ale i raczej słabego żerowania ryb. Wędkarze punktowali tylko płociami. Więckowicz złowił nieco ponad 0,7 kg, co wystarczyło mu do zdobycia tytułu mistrzowskiego. Kolejne miejsca zajęli Dawid Janicki i Grzegorz Kochan.



Andrzej Więckowicz

Piknik Rodzinny Koła nr 3 z okazji Dnia Dziecka

Zabawa na „Sosenkach”

Wędkarska zabawa na stawie w „Sosenkach”, bez wyników i klasyfikacji, zgromadziła kilkudziesięciu młodych adeptów łowienia na splawik.

Dzieci nieźle się bawiły, tym bardziej, że nie brakowało dobrej pogody, kiełbaski z grilla i innych smakołyków. Praktycznie każdy uczestnik coś

złowił, choć rybki nie były wazone ani mierzone. Bo tym razem nie chodziło o sportową rywalizację, a o zaszczerpienie wędkarskiego bakcyła.



ARCH. KOŁA NR 3

KRZYŻÓWKA nr 22

Siedlisko dla kogoś	Kraina na kresach	Wróżba, znak	Róg, węgiel budynku	19	V, twardy metal Wykładany na półki sklepu	24	Szerokość czegoś	Jest nim iPad Buty wędkarza	Dyscyplina, karność	Filmowe zdjęcie aktora
W niej dętka	4				Spierzcha wodę rzeki			Koniec kanału, rury	13	
Oficer na okręcie					... Street, ulica NJ		Pamiętnik internetowy	"Dzielo" kapusia Jules, pisarz	Błędny lub czuciowy	... oleju w skrzyni biegów
Budynek do rozbioru			5		... Mount ..., szczyt	9	Mount ..., szczyt		3	
Dramat z jednym aktorem Imię Collins		Miasto nad Tybrem			Brytyjska agencja prasowa Roger lub Demi			Niebywała rzecz, чудо		Rynkowy rywal Winiar
... Przybora, d. satyryk 10					Sieć księgarń		Pojazd Heliosa Bogini rzymska		17	
Wysyp urodzeń potocznie		Dochody i wydatki			Imię Axera, reżysera 22			Niewielka kwota pieniędzy		27
123 na drzwiach					Imię dla Węgry		Ankiewicz, plotkarka			
Mebel do leżenia	1/2 cwiernuty 18	Belzebub Pauza			Mysi wrzask Otaczała gród 16			Miasto dywanów Promocja oficera Odgłos bandery 21		1
Cześć, czolem					Imię z. Rabat cenowy		Srebrna moneta w trzosi	Jan, były spiker	Dzienny zarobek kupca	Piwna przyprawa 8
Wrażliwy na zmiany pogody	11	Ciekły tłuszcz			Portal internet.		System górski w Peru	Jadowny węz Upadłościowa		
Płyn do prania wełny							Od zmierzchu do świtu 25	Jean ..., aktor Nikola, inżynier		
Elegant, modniś Płaca za pracę					Pojazd z Sanoka		Stanowczy sprzeciw	Todorczuk-Perchuć	Brudne do mycia	Nadaje kierunek w modzie 20
Mieszkaniec Chin Wirnik silnika Lider U2		29			Gazowa planeta	6		Nimb wokół świętej głowy Samolot hiszp. Rywal Pomy	7	
Winnik silnika Lider U2		"Skarpeta" wiarusa			Gazowa planeta	6		Jerzy, aktor ("Lalka")	Morski ludojad	
Winnik silnika Lider U2					Stolica i port Senegalu				Dowodzi ją generał	Kaspijski port
...-Zdrój, kurort	23				Zgrany zespół, team					15
Komedia Pragnie dżdżu					Nad nią zamki Francji			Letniskowy za miastem	30	
					Jacek, polski polityk	31		Indianin lub fryzura		32